

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, dwieroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drugich 30 ct. — Przewodnik prenumerujący osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Kandydaci zawodu leśno gospodarskiego, którzy w roku bieżącym zamierzają poddać się egzaminowi państwowemu na samoistnych gospodarzy lasowych, lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, mają swe podania o przypuszczenie do egzaminu wnieść do c. k. Namiestnictwa najdalej do końca lipca 1881 a to kandydaci zostający w służbie publicznej we właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa.

Do podania należy dołączyć dokumenta wskazane rozporządzeniem ministeryalnym z 16 stycznia 1850 N. 63 pr. p. i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samoistnych gospodarzy lasowych, lub też egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 2 czerwca 1881.

Dnia 10 czerwca 1881 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XXIV dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 51. Ustawę finansową na r. 1881 z dnia 7 czerwca 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 czerwca.

Najbliższe plany i zamiary gabinetu rossyjskiego dotąd jeszcze stanowią tajemnicę, którą wielu odgadnąć pragnie, której jednak dotąd jeszcze nikt nie wyświadczył. Wiele cennych uwag ale niepełnego komentarza dostarcza list petersburski *Pol. Corr.*, która znacząco dodaje, że list ten pochodzi ze źródła

na uwagę zasługującego. Ponieważ *Pol. Corr.* nigdy nie poluje za wiadomościami sensacyjnymi i każdy list w niej umieszczony daje już gwarancję dobrej informacji, przeto dodatek powyższy wskazywałby, że korespondent petersburski z bliska patrzy na działalność generała Ignatiewa i może o niej najwięcej powiedzieć.

„Mianowanie generała Ignatiewa — pisze ten korespondent — nie jest bynajmniej oznaką reakcyjnej polityki, lecz przeciwnie zapowiada politykę postępu reform, ale reform w duchu narodowym pojmowanych i w narodowe ramy ujętych, nie zaś z zachodnio-europejskim zakrojem. Byłaby to budowa zamku na lodzie, jeżeliby kto wprowadzić chciał zagraniczne formy i urządzenie społeczne do kraju, w którym wielkie masy ludu uważają cara za jedynego szafarza wszelkiej łaski i wszelkich dobrodziejstw, za najwyższego a nawet wyłącznego twórcę wszelkiej działalności ugodowej.“ Wykazując dalej, że ustrój państwa musi odpowiadać tradycyom i duchowi narodu, że powinien wiązać się ściśle z jego historycznym i społecznym rowojem, mówi dalej korespondent: „Rossya długo jeszcze potrzebować będzie osobistej władzy monarchy, co jednakże nie ma znaczyć, że władza ta ma być nieograniczoną, dowolną i reakcyjną. Taka władza zostawałaby owszem w sprzeczności z duchem, ideami, charakterem i potrzebami rossyjskiego narodu, który gorąco pragnie postępu i wolności. Ale naród rossyjski pragnie uzyskać postępek i wolność w zgodzie z swoim monarchą i przez niego a nie bez niego lub wbrew jego woli. Słusznie czy niesłusznie, naród rossyjski uważa siebie za jedną rodzinę, za jedną całość,

ożywioną jednakowemi uczuciami, jednakowemi zapatrywaniami i interesami. Naród rossyjski chce w sposób familijny rozbierać z carem identyczne interesy bez żadnego mechanizmu pośredniczącego, który w oczach narodu zamiast łączyć go z carem dzieliłby go od monarchy. Wydać się to może zachodniej Europie dziwnem i naiwnem, ale naród rossyjski rzeczywiście tak myśli.“

W ostatnich słowach sam korespondent przyznaje się do tego, cośmy na wstępie powiedzieli. t. j. że rzucił tylko kilka uwag, ale nie daje jasnego komentarza do obecnej sytuacji w Petersburgu. Druga połowa jego listu poświęcona planom, jakie generał Ignatiew obmyśla dla ulżenia ludności włościańskiej ciężaru podatkowego tak samo niejasno się przedstawia, jak pierwsza połowa. Więcej zasadniczo rzecz traktująca. Jakim sposobem ma naród rossyjski objawić swoje gorące pragnienie postępu i wolności, a car okazać, że nie życzy sobie być nieograniczoną władzą, jeżeli przy tem wykluczony zostaje wszelki „pośredniczący mechanizm“, pod czem oczywiście rozumieć trzeba wszelki rodzaj zgromadzeń reprezentacyjnych — to stanowi zagadnienie bardzo trudne do rozwiązania dla każdego polityka. Generał Ignatiew podjął się rozwiązania tego zagadnienia bez pomocy zachodnio-europejskich formulek i doktryn politycznych. Jeżeli dobrze się wywiąże z tego zadania, historia zaliczy go do grona najznakomitszych mężów stanu, jeżeli zaś sobie i światu zgotuje rozczarowanie, spadnie nań ciężki zarzut, że oddawał się niepewnym eksperymentom w chwili krytycznej, która wymaga czynów a nie eksperymentów.

KORRESPONDENCJE

Berlin, 8 czerwca.

□ Do ważniejszych przedmiotów znajdujących się na porządku dziennym pierwszego posiedzenia, które parlament niemiecki jutro odbędzie, należy projekt do ustawy zaprowadzającej nie obowiązkowe, lecz dobrowolne zawiązanie się rzemieślników w cechy; będzie to już czytanie trzecie.

Istnieje obecnie w Niemczech wolność procedury, jedna z zdobyczy nowoczesnego prawodawstwa liberalnego; jeżeli tu i owdzie zachowały cechy dawniejszy byt dość nędzny i nazwę pierwotną, to utraciły jednakże znaczenie swoje pod względem moralnym i materyalnym. Rzemieślnik ucierpiał wiele z powodu zupełnej zmiany stosunków ekonomicznych. Zgadza się wszyscy na to, że potrzeba koniecznie rzemieślnika wydzwignąć z położenia pożałowania godnego, w którym znajduje się obecnie; rozumie się samo przez się, że tyle okrzykana reakcja nie zaniecha bynajmniej wywołać z grobu cechów dawnych, czy raczej urzędzenia przestarzałe zastosować bez zmiany do dzisiejszych warunków życia; nie chodzi o to, by daremną prowadzić walkę przeciwko technice dzisiejszej, nie o to, by zniweczyć rozczłatkowanie, że tak powiem, pracy, na mocy którego rzemieślnik każdy jedną tylko umię sporządzić części sztuki jakiej, a wyrabianiem tej jednej części przez całe życie zajmując się — nie chodzi o to, aby poburzyć machiny. Ustawa nowa, która przedstawia się jako nowela do ordynacyi proceduralnej, zamierza podnieść materyalnie i moralnie stan rzemieślniczy. Obecnie zajmuje w stosunkach rzemieślniczych kapitał miejsce główne, pieńiędzy znajdujący się często w rękach lichwiarskich pożera samodzielność rzemieślników, a ostatecznie w skutek tego zamienia się żywość teraz jeszcze samodzielne powoli w najemnictwo, zależnych wyłącznie od kapitału, a zatrudnionych za zapłatą dzienną. Jak w ogóle społeczeństwo przedstawia nam niezmierną ilość atomów, tak i rzemieślnicy są dzisiaj tylko atomami nieudolnymi, skoro nie skupi ich żadna siła żywotna. Otóż ustawa

LISTY PARYSKIE

C.

Wiosna w różnych warstwach ludności paryskiej. Zające arystokracji od kwietnia do połowy czerwca. Małżeństwa, uroczystości dobroczynne, koncerty. Tajemnica bezpłatnych biletów. Równość na stopniach ołtarzy. Letnie niby zamknięcia teatrów. Nowy dramat: *le Prêtre*. Legenda o tym dramacie. Treść. Nadzwyczajne powodzenie. Niefortunna próba przekształcenia. Folies Bergère. Powrót do dawnej formy. Sens moralny bajki Krasickiego.

(Dokończenie.)

Oto treść nowego dramatu. W pierwszym akcie, który jest właściwie prologiem, z uwagi na znaczny przeciąg czasu, jaki dzieli jego akcję od następnych wypadków, młody człowiek, Olivier Robert, przyjęty jako przyjaciel w oliwu margrabiego de Champ Laurent i otoczony prawie ojcowską opieką, zabija swego dobroczyńcę, żeby mu ukraść 200.000 franków, cenę spieniężonej jego posiadłości, z któremi zamierza próbować szczęścia w dalekich stronach. żeby zostawić wielki majątek swojej czterolatniej córce. Wieszniak posiadzony o to morderstwo i kradzież, skutkiem oskarżających go pewnych okoliczności, zostaje skazany na śmierć i pada ofiarą omyłki sprawiedliwości, a prawdziwy winowajca, ubezpieczony tym sposobem, zostawia prawie w ubóstwie żonę swego szlachetnego przyjaciela z dwoma małoletnimi synami, sam zaś z córką udaje się do Indji angielskich i tam jako śmiały awanturnik w krótkim czasie dochodzi do kolosalnej fortuny.

W piętnaście lat po śmierci margrabiego de Champ Laurent, znajdujemy Roberta

w Indjach, gdzie także dziwnem zrządzeniem losu przybyli dwaj synowie zamordowanego: starszy Jerzy jako oficer angielskiej marynarki, i młodszy Patryk, jako misjonarz katolicki. Jerzy kocha córkę Roberta, Gilbertę i jest wzajemnie kochany, a Robert nie waha się oddać jej ręki synowi człowieka, którego zamordował.

Niespodzianie wybuch powstania okolicznych Indyan i pomimo dzielnej obrony żołnierzy angielskich, powstanie wychodzi zwycięzko, a Robert, którego posiadłość została zniszczoną, dostaje się w ręce zwyciężonego swego nieprzyjaciela, radzcha Ron Sangor i zostaje na śmierć skazany, jako od wielu lat nielitościwy ciemnieją swoich indyjskich poddanych. Ale radzcha, wychowany po europejsku w Londynie, chociaż zacięty wróg chrześcijan, chce zachować pozór prawnego postępowania, a z drugiej strony jakby instynktem odgadując, że na głowie pokonanego wroga ciąży niejedna zbrodnia, i powiada mu: „Oto zdejmuję krepujące cię więzy i zostawiam cię wolnym, wraz z tym kapłanem twojego Boga, który przypadkiem znalazł się w moim obozie. Nie podzielam zasad jego wiary ale szanuję charakter jego i cnoty. Wyświadczaj się przed nim z grzechów twojego życia, a jeśli on cię uzna godnym przebaczenia, to pomimo nienawiści, jaką czuję dla ciebie, daruję ci życie.“

Poważny misjonarz zachęca więźnia do skruchy, ale Robert, który jest materyalistą, ateuszem i zbrodniarzem szatańskiej energii, odwagi i silnej woli, ani chce słuchać religijnych pociech, a tem bardziej z ust syna tego, którego niegdyś zamordował. Nie ma tu więc mowy o spowiedzi i obowiązku zachowania jej tajemnicy; na błaganą i zakłęcia kapłana, który pragnie ocalić jego ciało i duszę, zbrodniarz odpowiada pogardą, obelgą i krwawą ironią, a na dowód, że nie ceni życia, które ma zapewnionem jeżeli otrzyma przebaczenie swoich win z ust kapłana,

zuchwale odkrywa mu okropną prawdę: „Ja zabiłem twojego ojca, aby przywłaszczyć sobie jego majątek; wieśniak, którego głowa spadła na rusztowaniu, spał upojony przeznaczeniem, kiedy ja okryty jego płaszczem spełniłem morderstwo. Teraz śmieję odpuszczyć mi moje winy, zapomnij, że jesteś człowiekiem i synem, pierwsi niż zostałeś księdzem, i ocal życie temu, co cię uczynił sierotą i ubogim.“

Na to straszne wyznanie Patryk, wzburzony i zaślepieniony żądzą zemsty, porywa sztylet leżący na stole i rzucił się ku Robertowi, aby go zabić. Zbrodniarz uderza go piorunującym spojrzeniem pogardy i triumfu. a kiedy kapłan opuszcza głowę pod ciężarem walki sprzecznym uczuc. Robert wybiega, może ufaj w los czy przypadek, który mu pozwoli się ocalić. Wracając jednak do swego świętego charakteru, przypominając sobie boską misję, która każe wszystko przebaczać, Patryk, co chwilowo zapomniawszy się pod wpływem nienawiści jak pospolity człowiek, wybiega za mordercą, aby mu dać rozgrzeszenie; ale to już za późno; widzimy słyszając huk strzałów karabinowych od których padł występnym.

Po tych wypadkach dramat przenosi nas znowu do Bretanii. Jerzy więcej niż kiedykolwiek kocha osieroconą Gilbertę. Czyż Patryk pozwoli na to małżeństwo córki mordercy z synem zamordowanego? czy wykryje cyniczne wyznanie zbrodniarza? Po długich ciężkich walkach ze swoim sumieniem, sługa Chrystusa zamyka na zawsze straszną tajemnicę w głębi swego serca, a powtarza my tu raz jeszcze, że to nie jest bynajmniej tajemnica spowiedzi — nie opiera się małżeństwu swego brata i podpisuje jego akt ślubny.

Całość tej sztuki, której wystawienie zaszczyt przynosi trafności sądu dyrektora teatru przy brannie św. Marcina, usprawiedliwia w zupełności wielkie powodzenie, jakie „ka-

plan“ znalazł u publiczności, ale najświetniejszym jej ustępem jest scena czwartego aktu, w której wybucha gwałtowna walka wymowy pomiędzy awanturnikiem mordercą i kapłanem, synem zamordowanego. Tu autor dał niezaprzeczone dowody niezwykłej siły stylu, płodności myśli, bogactwa zasobów scenicznych i imponującej powagi form, które okazały w nim pierwszorzędnego dramatycznego pisarza. Jego kapłan, niemający ani ponurych, odpychających namietności hugonowskiego Frolo, ani tklivej, marzycielskiej natury, którą Lamartine nadał poetycznej postaci Joëlina, bo tu nie grzeszna miłość dla kobiety jest polem walki, jaką ryk toczy między uczuciami miłości synowskiej a boską swoją misją i dlatego też głębiej wzrusza widza i wzbudza wyższy entuzjazm.

Dodać jeszcze muszę, że Taillose, przedstawiając rolę Patryka, odegrał ją z namaszczeniem, prawdą i prostotą, do jakich tylko tak wyjątkowo znakomity talent był zdolnym. Reszta ról równie szczęśliwie jest obsadzona i teatr papa Clèves nie będzie potrzebował odbywać letnich wakacyj nawet w razie podrównikowych upałów, których wprawdzie od kilku już lat nie mieliśmy w Paryżu, ale które właśnie dlatego mogą pojawić się w tym roku, nigdy bowiem jeszcze niestałość pogody nie dała się tak dotykalnie skonstatować, jak w ciągu tej pierwszej połowy wiosny.

Sam tego nieraz doświadczyłem, że Kiedy rozmiękły prawie do połowy, Zaczęło żalować na deszcz jeremiady; Pierzchają chmury, zamknięte kaskady, Cyferblat Feba błyszczy się jak nowy, Parasol nagle wyschł w mojej dłoni, Jak wprzód od deszczu, od słońca mię chroni. Widok z mych okien zmienił postać swoją, Łąka się w dali zieleniła zaczyna, Niebo błękitne jak ultramarina, I drzew gałęzie w świeży liść się stroją.

nowa ma utworzeniem cechów stanowić tę siłę żywotną, ma ona protegować życie korporacyjne i podać tło, na któremby za sprężystym współdziałaniem rzemieślników samych utworzyły się nowe formy odpowiadające, o ile być może warunkom nowoczesnym.

Ustawa nie zaprowadza przeto cechów obowiązkowych, jakkolwiek na zjazdach swoich żądali tego rzemieślnicy; mają oni raczej dobrowolnie skupić siły swoje i okazać, że cechy zdolne są rzemiosłu nadać większego znaczenia i przysposobić rzemieślników do walki zwycięskiej przeciw kapitałowi; skoro się stan rzemieślniczy wywiąże z chluby z tego zadania zaszczytnego, z pewnością udzieli się cechom także praw większych i przystąpi się kiedyś do zaprowadzenia cechów obowiązkowych, która to instytucja dzisiaj jest poprostu niemożliwą, przynajmniej w wielkich miastach i w centrach przemysłu, a wegetowałyby mogła chyba w okolicach, do których nie dotarła jeszcze industria nowoczesna, lub po małych miasteczkach. Zaprowadzenie cechów obowiązkowych stało na przeszkodzie zbyt wielkiej trudności, które od razu usunąć nie dadzą się, a zresztą ile razy zapyta się rzemieślników nawet uzdolnionych, w jaki sposób cechy takie miałyby być urządzone, aby odpowiadać nowszemu warunkom życia przemysłowego, nie otrzyma się nigdy odpowiedzi jasnej i rzemieślnicy sami nie wiedzą jeszcze, jak urządzić dom, który im się budoje; potrzeba więc poczekać czas jakiś, aby pojęcia pod tym względem wyrobiły się i potrzeby konieczne uświadomiły należały. Tymczasowo wszystko będzie próbą, by nabrać doświadczenia.

Ustawa zamierza najprzód osiągnąć to, żeby uczniowie rzeczywiście wyuczyli się rzemiosła, a nie zostali przez całe życie partaczami; mają oni z tego powodu udowodnić przez egzamin, że podczas nauki nie służyli tylko za pacholców lub parobków, lecz że przyswoili sobie wszystkie wiadomości, jakich po czeladniku dobrym wymagać można. W sposób podobny mają czeladnicy wykazać swoje uzdolnienie, nimby im się pozwoliło rozpocząć prowadzenie rzemiosła na własną rękę. Cechy mają utrzymywać kasy własne ku wspieraniu pewnych członków, pielęgnować ład i porządek, przez sądy rozjemcze przestrzegać wymiaru sprawiedliwości, zastępować interesa rzemiosła wszędzie, gdzie tego potrzeba, i szerzyć rzetelność w stosunku do odbiorców, aby zadać cios śmiertelny nieuczciwości, która za pomocą cen niskich sporządza nędzną robotę i tylko na zgubę rzemiosła i publiczności wychodzi.

Na mocy projektu rządowego rzemieślnicy będą się mogli zawiązać w cechy a nie konieczne potrzeba, żeby cech każdy przyjmował za członków tych tylko, którzy wykonywują to samo rzemiosło. Cechy będą mogły wymagać, żeby każdy czeladnik miał książeczkę roboczą i aby członkowie przyjmowali takich tylko czeladników, którzyby się taką książeczką wylegitymowali. Mimo oporu liberałów zgodziła się na to większość parlamentu. Człednicy będą mieli udział w zgromadzeniach cechów i w ich zarządzie. Sądy rozjemcze będą rozstrzygały w sprawach między pracodawcą a czeladnikiem, nie wynoszącymi nad 50 marek; zgodzono się

na to, że przeciwko wyrokom rozjemców wolno apelować do sądu właściwego. Najważniejszy paragraf całej ustawy, który niejako rzemieślników przymusza do przystąpienia do cechu, opiewa, że taki cech, który wykazuje czynami, iż celem podniesienia stanu uczni dobre rezultaty osiągnąć zdoła, władza państwowa uprawniona może do rozstrzygnięcia sporów między uczniami a pracodawcami niebędącymi nawet członkami cechu; paragraf ten opiewa dalej, że w takim razie cechowi przysługują ma prawo wydawania względem uczni przepisów obowiązujących także tych, którzy nie są członkami cechu, a w końcu, że cech może zakazać pewnym rzemieślnikom, niebędącym członkami cechu, trzymanie uczni. Nadzwyczaj żywą była walka o ten paragraf; w szczególności tu wchodzić atoli nie potrzeba. Skończyło się na tem, że prawo rozstrzygnięcia sporów i wydawania przepisów względem uczni cechom przysługują małą większością głosów, podczas kiedy ostatnie wymaganie (zakaz trzymywania uczni) kilkoma głosami większości upadło. Upadło również żądanie, żeby rzemieślnicy bez wyjątku, chociażby i nie należeli do cechu, byli obowiązani przystąpić do kas do wspierania chorych, wdów i sierót i do kas pogrzebowych. Zwycięstwo odnieśli liberali, ponieważ do nich przyłączyli się w ostatniej chwili wolnokonserwatywni, podczas kiedy po stronie rządu stanęli zachowawcy i stronnictwo środkowe. Rząd żywi jeszcze nadzieję, że wolnokonserwatywni, przy ostatecznym głosowaniu po jego stronie i dopomogą do przeprowadzenia najważniejszych punktów ustawy. Wszystkie stronnictwa starają się zresztą, by do ostatniej walki jak najwięcej członków swoich przywołać do Berlina.

Na cześć księcia Milana, który dziś tu przyjechał, odbywa się dziś galowe przedstawienie w operze a przedtem obiad u cesarza; jutro książę złoży wizytę następcy tronu i pojedzie zjadł do Petersburga.

Przyjazd hrabiego Ubrila z Wiednia stoi, jak się zdaje, w związku z kwestą bułgarską.

Rada państwa.

* * * Wiedeń, 9 czerwca. (Kor. G. Lw.)

Na ostatnim posiedzeniu Izby poselskiej załatwiono, jak wiadomo, mnóstwo petycji, o których rozmaite komisje wniosły już sprawozdania do Izby, a których Izba szczegółowo pod obrady wziąć nie mogła, i przekazano rządowi ryczałtem z poleceniem, aby postąpił z nimi w myśl wniosków komisji. Podaje tu petycje galicyjskie wraz z poleceniami rządowi sposobem ich załatwienia, z góry nadmienając, że oprócz drobnych, które zazwyczaj stanowią przeważną ich liczbę, są między nimi obecnie niektóre ważniejsze.

Z referatu pos. Skarszewskiego: Nad petycją Fr. Schoffera, młynarza z Szaskowa, w sprawie tworzenia po gminach funduszy rezerwowych publicznych (wniesiona przez pos. Hausnera), tudzież nad petycją obszaru dworskiego w Konieczkowie powiatu Rzeszowskiego o wysiedlenie obla-

kanego Cezara Dobrzyńskiego (wniesiona przez pos. Smolek) postanowiono przejść do porządku dziennego.

Z referatu pos. Zachariasza:

Petycję prowizorycznej Izby inżynierskiej w Galicyi z Krakowem o zaprowadzenie instytutu techników cywilnych (wniesiona przez pos. Weigla) przekazano rządowi do dokładnego ocenienia i jaknajwiększego uwzględnienia.

Z referatu pos. Lienbachera, (który w sprawozdaniu swem nie podaje, przez kogo petycje są wniesione):

O petycji kancelistów i kandydatów na urzędy hipoteczne przy sądach w Galicyi zachodniej o usystemizowanie posad urzędników prowadzących księgi hipoteczne w dziesiątej klasie urzędniczej, powiada sprawozdanie co następuje: „Petenci powołują się na ustawę z dnia 11 czerwca r. 1868 o organizacyi sądów powiatowych, mocą której przy każdym sądzie takim usystemizowano posadę urzędnika prowadzącego księgi hipoteczne w dziesiątej klasie urzędniczej, tudzież na fakt, że w Galicyi księgi hipoteczne są po większej części powierzone tylko kancelistom jedenastej klasy urzędniczej i proszą, aby Galicyę postawiono w tym względzie na równi z innemi krajami koronnymi. Zważywszy, że zaprowadzanie nowych hipotek w Galicyi szybko postępuje naprzód i że przeto jest już spełniony warunek zrównania Galicyi z innemi krajami, czego słuszność także wymaga, komisja budżetowa wnosi: petycję tę przekazuje się rządowi do dokładnego ocenienia i jak największego uwzględnienia.”

O petycji miasta Brzeżan o utworzenie sądu pierwszej instancji na dawniejszy powiat Brzeżański z siedzibą w Brzeżanach sprawozdanie brzmi: „Izba poselska już w maju r. 1880 przekazała rządowi podobną petycję do dokładnego ocenienia i jak największego uwzględnienia, a jednak dotychczas poleceniu temu nie stało się zadość. Ponowna petycja oświadcza, że miasto Brzeżany chce przyczynieć się kwotą 20.000 zł, płatną w sześciu ratach dorocznych i wystawić dwa domy kosztem 20.000 zł, któreby wynajęło rządowi za tanię komornę; tudzież, że hr. Potocki gotów przyczynieć się kwotą 15.000 zł. Komisja budżetowa wnosi: petycję tę przekazuje się rządowi, z powołaniem się na uchwałę zeszłoroczną, do jak największego uwzględnienia.”

Co do petycji auskultantów i praktykantów w obwodzie lwowskiego wyższego sądu krajowego o polepszenie ich bytu, sprawozdanie mówi: „Petenci proszą przede wszystkim o wydanie rozporządzenia ministerialnego w tym duchu, by każdy praktykant po pomyślnem akonczczeniu trzymiesięcznej praktyki na próbę, jeśli nie ma wakującej posady auskultanta, wolny był od dalszej służby aż do chwili zawakowania etatowej posady auskultanta. Inne prośby petentów żądają, aby stosunek liczby auskultantów do liczby wszystkich innych urzędników w oddziale konceptowym i stosunek liczby auskultantów niepłatnych do płatnych zrównany został z stosunkiem przestrzeganym w innych krajach koronnych. Podczas gdy średnia liczba an-

skultantów stanowi gdzieindziej 19 pre. innych urzędników konceptowych, w Galicyi tak wschodniej jak zachodniej wynosi 25 do 26 pre. Stosunek niepłatnych do płatnych auskultantów wynosi w Czechach 28 pre., w Galicyi wschodniej 48 pre. Petenci domagają się przeto, aby liczbę posad adjunktów pomnożyć o 3 pre., co pociągnęłoby za sobą pomnożenie wydatków o 24.000 zł., i aby liczbę auskultantów niewspomaganych zmniejszono do 28 pre., t. j. aby stosownie podwyższono liczbę płatnych posad auskultantów, co wymagałoby podwyższenia wydatków o 8.800 zł. Komisja budżetowa wnosi: petycję tę co do prośby pierwszej, odnoszącej się do zwolnienia praktykantów po odbytych czasie próby, przekazuje się rządowi do rozważenia, co do dwu drugich próśb zaś, o pomnożenie posad adjunktów i posad auskultantów wspomaganych, do jaknajwiększego uwzględnienia.”

Z referatu pos. Skarszewskiego:

Petycję miasta Rohatyna z uzaleniem na krzywdy z mylnej interpretacyi ustawy kwaterekowej z r. 1879 przez władze wojskowe (wniesiona przez pos. Onyszkiewicza) przekazano rządowi do ocenienia i uwzględnienia.

Z referatu pos. Oborskiego:

O petycji kilku właścicieli domów z Żółkiewskiego we Lwowie o przyspieszenie ostatecznej decyzji w sprawie uzależnień, wniesionych od bardzo dawna do właściwych władz przeciw kolei imienia Karola Ludwika sprawozdanie mówi: „Petycja zawiera szereg uzaleń po części o pokrzywdzenie na prawie własności, po części o dotkliwie skutki ze-psutej komunikacyi, które to niedogodności powstały z założenia dworca na Podzamczu i z nieuwzględnienia interesu właścicieli gruntów sąsiednich przy wywłaszczeniu, jako też z niespełnienia warunków ustanowionych wyrokiem wywłaszczającym. Ponieważ z petycji nie można przekonać się, o ile uzależnienia petentów są uzasadnione, przeto komisja wnosi: przekazuje się petycję rządowi w celu spiesznego załatwienia.”

O petycji miasta Jarosławia w sprawie zbudowania drogi żelaznej z Jarosławia do Tomaszowa sprawozdanie powiada: „Zważywszy, że doprowadzenie do skutku linii kolejowej, wychodzącej z Jarosławia, a idącej w kierunku północno-wschodnim do granicy rosyjskiej już uchwałami sejmu galicyjskiego uznano jest za część niezbędną i pożyteczną dla komunikacyi krajowych sieci wyciecznych dróg żelaznych, na którą nawet znaczna subwencya kraj z własnych funduszy dać gotów; zważywszy, że konsorecyum pewną już wniosło podanie o koncesję na tę upragnioną przez petentów drogę żelazną z Jarosławia na Rawę do Sokala z odnogą do granicy rosyjskiej, komisja kolejowa wnosi: petycję tę przekazuje się rządowi do dokładnego zbadania i ocenienia z uwzględnieniem wspomnianej prośby o koncesję.”

Z referatu pos. Styrzy:

Petycję Stefana i Katarzyny małżeństwa Kałamarzów z Gręski pod Przeworskim o pomoc co do uzależnienia ich na kolej imienia Karola Ludwika o powstrzymanie reszty ceny kupna w ilości 720 zł. austr. za grunta wzięte pod kolej, przekazano rządowi do dokładnego zbadania sprawy i wydania właściwych rozporządzeń.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zaburzenia irlandzkie.)

W tej chwili, jak konstatają same dzienniki angielskie, stosunki irlandzkie pochłaniają znowu wyłącznie tak uwagę rządu, jak opinii publicznej. Opinia ta, jak z jednej strony nie waha się bezwarunkowo potępiać Irlandczyków, a szerególniej ligi agraryjnej, tak z drugiej szuka również przyczyn złego w krokach rządu. Do każdej odpowiedzi reprezentantów rządu w kwestyi irlandzkiej zjawiają się zaraz w dziennikach komentarze nieobwiniające wprawdzie rządu bezpośrednio, ale zadające mu kłopoty. Przedewszystkiem wielki organ City londyńskiej, *Times*, czuwa nad każdym krokiem p. Gladstone'a. Kiedy przed kilku dniami pierwszy minister Anglii odpowiedział w parlamencie na zapytanie, kto poddał rządowi myśl zniesienia ligi irlandzkiej, a Gladstone odparł, że o zakaz ten nie starały się bynajmniej władze wykonawcze w Dublinie—*Times* wystąpił zaraz z uwagą, że odpowiedź p. Gladstone'a zawiera wprawdzie pod względem formalnym prawdę, ale jest w istocie tylko pozorną prawdą, a raczej pół prawdą. Twierdzenie swoje uzasadnia *Times* następną uwagą: „Właśnie dla tego, iż rząd znajduje się pod kontrolą parlamentarną, obierają władze naczelne często tak na niwie dyplomatycznej, jak administracyjnej drogi krzywe, ażeby dojść do wytkniętego celu. Jeżeli nie dochodzą do celu, naówczas mają możność twierdzić, że tych dróg ubocznych zgola nie obierały.”

Opinia publiczna w Anglii zarzuca również rządowi z jednej strony brak energii w środkach, które uznał za stosowne do u-

A jeżeli, ufając ustalonej na pozór pogodzie, wywabiony miłym ożywianym zefirem, nie chcąc obciążać się niepotrzebnym ciężarem deszczu i słońca-chronu, puściłem się z próżnemi rękami albo z lekką tylko trzcinką na jaką dalszą wycieczkę, to

Lub się w niebieskim Prysznicu skapałem
Lub usmażyłem algierskim upałem,
Unosząc przytem w zysku to katar gotowy,
To gorączkę i ból głowy.

Ale na to — nie na katar, gorączkę albo ból głowy — tylko na niestałość pogody nie ma lekarstwa.

Od kilku miesięcy o niczem nie mówiono tu z takim zajęciem, ma się rozumieć w chwilach wolnych od zajęć publicznych — jak o radykalnej zmianie, jaką właściciel sławnego zakładu Folies Bergère postanowił wprowadzić w tym przybytku baletu, pantominy, gimnastyków, akrobatów, herculesów, kłownów, wszelkiego rodzaju excentryczności a nadto rozmaitych tajemnie eleuzyńskich, tylko nie Pallady ani Westy albo Cerery, ale Bachusa i knidyjskiej bogini. Z dniem 1 maja Folies Bergère miały się zmienić w zakład muzyczny, liryczny, symfoniczny, harmonijny i melodyjny, słowem *par excellence* artystyczny.

W pierwszej chwili wieść tę przyjęto głośnym śmiechem, jako zabawną farsę, jako blagę, na którą tylko extra-najniwni mogliby się dać złapać. Nikt nie chciał temu wierzyć, aby przedsiębiorca, który w ciągu kilkunastu lat zarobił na tym prawie jawnie pornograficznym zakładzie miliony, chociaż nigdy nie szczędził wydatków i sówicie opłacał sztukmistrzów całego świata, żeby powabem nowości ściągając i osławiając z przyjemnościami miejscowymi coraz liczniejszą publiczność — chciał się dobrowolnie wyrzec tak pewnego zysku.

Gdy następnie zakład został zamknięty dla rozpoczęcia niezbędnych zmian w we wnętrzu jego urzędzenia, a dzienniki wymieniły tak poważne nazwiska jak Gounoda, Saint-Saënsa, Masseneta, którzy jakoby przyrzekli swoje współdziałanie w urzędzeniu zapowiadanych klasycznych koncertów — nie mogąc przeczzyć, zaczęto doszukiwać się powodów tej zawsze jeszcze niepojętej zmiany i zdawało się, że znalezione je przedewszystkiem w groźnej konkurencji, jaką staremu dwuznacznemu zakładowi mogły zagrażać rozkosze hucznie zapowiadanego Eden-teatru, który według wszelkiego podobieństwa ma posiadać te same środki i cele co Folies Bergère tylko na daleko obszerniejszą skalę i niezaprzeczenie w korzystniejszym miejscu, bo w cyrkułe Wielkiej Opery i eleganckich bulwarów; niektórzy nawet reporterowie udając, że zawsze wszystko wiedzą, zapewniali że p. Sari — tak się zowie Krezus właściciel Folies Bergère — jest jednym z najznaczniejszych akcyonistów przyszłego Edenu, i zamierzając tu rozwijać dalej korzystną spekulację sposobami, które on tak się dobrze powodziły w Folies Bergère, chce prawie w szarym końcu Paryża, a nie mając nadziei znalezienia nabywcy na ten stary zakład, wpadł na myśl, czyby się nie udało ubić dotychczasową, nie najgorzej stojącą zakład koncertową pp. Pasdeloup w Cyrku zimowym i Colonna w teatrze Chatelet. W jednym tylko punkcie zdania były podzielone: jedni utrzymywali, że zakład p. Sari, zachowując dotychczasowy tytuł Folies Bergère z dodaniem tylko *Concerts parisiens*, zachowa też swoją dotychczasową, podobno niepłatną weale za wejście publiczność żońską, drudzy przeciwnie zapewniali, że na te koncerty amatorowie porządnej muzyki będą mogli prowadzić swoje żony i córki.

Ci ostatni byli w błędzie ale i pierwszym

nie sprawdziły się ich rachuby. Trzy dni wystarczyło, aby wykazać że p. Sari omylił się najzupełniej na swojej nowej spekulacji. Nowi goście nie przyszli, a dawniejsi nie chcieli słuchać muzyki poważnej, czując się przy niej jakby nie na swoim miejscu. Cieszące się kapłanki pafejskiej bogini, otrzyście lzy, które zmywały tusz z waszych brwi i rzęsów, karmin z ust i policzków, a na pokładzie bleiwasu i ryżu tworzyły nienajpowaźniejsze brudzy — cieszące się uczone psy i małpy, wywijające radosne łoziołki kłowny i akrobaci, bijcie entreehat i piruety tancerki i bajaderki — dawne Folies Bergère ze swemi bufetami, promienadami, zakratkowanemi lożami, pantominami, baletami, iluminującymi bengalskimi ogniami wracają w całej okazałości. Po niefortunnej zupełnie próbie pan Sari zreka się klasycznej muzyki, która was tylko nieużytecznie usypiać mogła i wraca do dawnych kole. Znowu robotnicy pracują nad przerobieniem sal, ogrodów i amfiteatru według poprzednich form; już nawet zaan-gażowaną została nowa trupa, w której prócz sławnego kwilibrysty Romeo, popisującego się na drucie prawie niewidzialnym, malarza Carlo, który w pięć minut maluje olejnymi farbami zupełnie podobny portret naturalnej wielkości, popisując się będą łamacze hiszpańscy rzeczywiście pochodzący z Madrytu, i za dziesięć dni nie pozostanie już ani śladu nawet bardzo może chwalebnej ale złe obliczonej próby. Szkoda, że p. Sari nie zna bajek Kraskiego, bo byłby może uniknął nie-małych kosztów i stracił z podwójnego prze-formowania swego zakładu, gdyby znał tę trafną przestrożę: „Kiedyśmy małpy, spijmy na gałęzi.”

Paryż, 4 czerwca.

J. BOHDAN

KRONIKA

spokojenia Irlandyi, a z drugiej nieodpowiedność tych środków. Jeżeli, odzywają się organa niezależne—uchwała bilu dla Irlandyi miała być środkiem zbawczym, to należało się postarać o spieszne jego uchwalenie. Tymczasem pomimo ścieśnienia wolności dyskusji parlamentarnej, pomimo prawie w szeregach władztwa prezesa Izby niższej, dyskusja nad nowym prawem rozpoczęła się dopiero. Dzienniki podają jaskrawy przykład opieszałości ciała prawodawczego angielskiego. W chwili ponownego odroczenia dyskusji nad bilem irlandzkim w ubiegłym tygodniu zatrzymała się izba na 13 wierszu ustawy. Ponieważ pierwsze 7 wierszy należą do wstępu, który postanowiono tymczasem zostawić bez dyskusji, osiągnięty więc w obradach postęp w ciągu trzech posiedzeń wynosi 6 wierszy wszechstronnie wycelowanych. Gdyby jednak cały projekt ustawy zawierał 1085 wierszy, to wielkie pytanie, jak długo potrwa jeszcze dyskusja w samej tylko Izbie niższej.

Zaniepokojenie tymczasem się wzmaga. Zwracają bowiem uwagę na okropne położenie i nadużycia w Irlandyi, a zarazem na jeszcze bardziej niepokojącą okoliczność, że agitacja przenosi się na grunt angielski, gdzie z powodu nieistnienia jak w Irlandyi praw wyjątkowych, szerzy się zupełnie swobodnie, nawet w murach Londynu.

Charakterystycznym faktem, malującym stosunki obecne w Irlandyi jest, że ażeby mieć możność doręczenia wyroku eksmisji jednemu tylko dzierżawcy, musi rząd wysłać nietylko po kilku kompanij policyi, ale musi wydawać rozkaz całemu batalionom piechoty, ażeby się udawały na miejsce egzekucyj sądowej. Zbrodnie przeciw wielkim właścicielom i jawne bunty tłumów są coraz liczniejsze. Już dziś niepodobna zliczyć miejscowości, w których przyszło do krwawego starcia. Z obu stron używano broni palnej i w najświeższych czasach zawsze masy ludu rozpoczynały pierwsze ognie przeciw wojsku. Dzieje się to wprawdzie z zasadzek, z za drzew i płotów, ale tem gorzej dla żołnierzy, którzy odnoszą rany a nie widzą nieprzyjaciela. Tłumy zaś, złożone z kobiet, dzieci i młodzieży, nie kryjąc się, lecz gromadząc się około maszerującego wojska, witają żołnierzy okrzykami dziękami, piskiem i wyciem. Na wszystkich domach, opłotkach i drzewach widać codziennie mnóstwo porozlepianych odezw do ludu, wyzywających do zagłady „złodziei ziemi”—tak nazywają lordów wielkich właścicieli—do wojny i jawnego a gromadnego powstania przeciw niesprawiedliwej władzy. Kobiety biorą bardzo żywy udział i jętrzą mężczyzn: mężów, synów i braci.

O jednym z takich burzliwych a przeważnie z kobiet złożonych zgromadzeń donoszą pod d. 5 b. m. z Tulla w Irlandyi. W pierwszy dzień Zielonych Świąt zwołała tam zgromadzenie miss Anna Parnell, rodzona siostra posła. W dosadności wyrażań i namiętności nie dorównała jej żaden z dotychczasowych przywódców ligi agraryjnej. W skutek okropnego natłoku zgromadzonych usiłowała interweniować policja konna, ale żołnierze policyjni ustąpić musieli przed groźnemi pałkami ludu. Zgromadzenie przeniosło się następnie na cmentarz pod kościołem, gdzie panna Parnell zachęcała szczególnie przeciw wiarołomnej policyi, która zdradza własnych braci. Obwinia Forstera, wiceregenta Irlandyi, iż wydał policyantom rozkaz, ażeby się starali pozyskać zaufanie ludu i okuć go potem w kajdany. Po kraju — do dała — rozpuszczono pogłoskę, iż rząd ma zamiar uwolnić rzeczywistych zbrodniarzy, gdyż brak mu już miejsca w więzieniach, gdzie ma zamiar zamknąć wszystkich uczestników Irlandczyków.

Najbardziej wreszcie zaniepokojoną została opinia zgromadzeniami odbywanymi w samym Londynie. W pierwszy dzień świąt Zielonych, pomimo deszczu ulewnego, przybyło na zgromadzenie irlandzkie pod przewodnictwem Parnella w Hyde-Parku, wielkie mnóstwo ludu. Ściągające się tłumy szły z chorągiewkami w najlepszym humorze, strojne w kwiaty, chojny i wstążki. Parnell zabrawszy głos, oskarżał Forstera, że w roku zeszłym przyrzekał wziąć dzierżawców w opiekę przeciw niesprawiedliwości lordów, ale potem wróciwszy do Dublinu, wpadł w ręce urzędników angielskich, którzy go skłonili do żądania od rządu aktu przymusowego. Skutkiem tego był wybuch wojny pomiędzy ludem a rządem. Rząd — mówił Parnell — wysłał wojska do Irlandyi w celu dania opieki niesprawiedliwości. Ale niemożliwem jest utrzymać niesprawiedliwie prawa przeciw woli całego narodu. W końcu uchwalono następujące rezolucje: 1) Za obecne położenie Irlandyi rząd jest kryminalnie odpowiedzialny; 2) Zgromadzenie wzywa rząd, ażeby powstrzymał bezzwłocznie wszystkie eksmisje i żeby uwolnił wszystkich uwięzionych przywódców ludu irlandzkiego; 3) Rząd powinien wezwać p. Forstera do wzięcia demisji, gdyż na zajmowanym stanowisku okazał się bez warunkowo niezdolnym.

— **JE. pan minister** dr. Floryan Ziemiałkowski spędził swój urlop tegoroczny w Galicji, w majątku swym Dębówcu.

— **Stypendyum** z funduszu naukowego, przeznaczone dla medyków w kwocie 168 zł. w. a. nadało c. k. Namiestnictwo Stanisławowi Szostkiewiczowi, słuchaczowi III roku na wydziale lekarskim c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, synowi byłego oficjalisty prywatnego, Krakną obciążonego familii.

— **Dr. Szymon Samelson**, znany i powszechnie szanowany obywatel krakowski, adwokat, był poseł na sejm, radca miejski, zastępca przewodniczącego rady szkolnej okręgowej i przełożony zboru izraelskiego w Krakowie, zakończył życie przedwczoraj po krótkiej chorobie, niecząc lat 68. Pogrzeb odbędzie się jutro, w niedzielę po południu.

* **Wyrodney syn.** Niejaki E. N., człowiek czterdziestoletni, były nauczyciel ludowy, który od dłuższego czasu bez stałego zatrudnienia przebywał we Lwowie, przyszedł dnia wczorajszego około godziny 7 wieczorem do swej matki osiemnastego-letniej staruszki, mieszkającej pod l. 8 na ulicy Ormiańskiej i zażądał pieniędzy. Natarczywe żądanie wywołało spór między matką i wyrodney synem, który, zapalając się dzikim gniewem, strzelił do swej rodzicielki i zranił ją w twarz. Zbrodniarza aresztowano.

— **Wykaz osób zmarłych** we Lwowie w dziesięciodniowym okresie od 1 do 10 b. m., przesłany nam właśnie, zawiera ogółem 13 nazwisk. Zaznaczamy to jako fakt wielce pocieszający, gdyż od bardzo długiego czasu w wykazach śmiertelności w naszym mieście nie spotkaliśmy tak niskiej cyfry. W poprzednim okresie dziesięciodniowym zbliżała się już ona do tego minimum (14), podczas gdy jeszcze w czasie od 11 do maja wynosiła 20, a w miesiącach wiosennych i zimowych dochodziła do 40.

§ **Na poczęcie lwowskiej** oddano w maju roku bieżącego 206.014 listów prywatnych niepoleconych (między temi 7.923 do adresatów w mieście); 39.923 kart korespondencyjnych; 6.729 posyłek pod opaską; 3.071 posyłek z próbkami; 143.211 egzemplarzy gazet; 95.250 listów urzędowych; 39.209 listów poleconych; 8.007 przekazów na kwotę 197.993 zł. 23 1/2 ct.; 42.173 posyłek wartościowych (między temi 6.321 za pobraniem w kwocie 63.709 zł. 30 ct.); ogółem 583.587 posyłek, zatem o 1.270 więcej niż w maju roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa 163.721 listów prywatnych niepoleconych, 38.791 kart korespondencyjnych; 6.893 posyłek pod opaską; 3.714 posyłek z próbkami; 21.003 egzemplarzy gazet; 55.000 listów urzędowych; 29.701 listów poleconych; 12.107 przekazów pocztowych na kwotę 131.793 zł. 69 ct.; 32.793 posyłek wartościowych (między temi 3.704 za pobraniem w kwocie 31.737 zł. 16 1/2 ct.). Ogółem tedy 363.723 przesyłek, czyli o 1.629 więcej niż w maju roku zeszłego.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brzozowie z grupy większych posiadłości rozpisano na dzień 7 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

* **Piorun** podczas gwałtownej nawałnicy poraził na śmierć właściciela Jana Fasę w Oknianach, w powiecie tłumackim, który schronił się był przed deszczem do pasieki, a w Korostowicach, w powiecie rohatyńskim, spalił koszarę, napełnioną kukurudzą.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Petersburgu słynny orientalista dr. Bernard Dorn, od 40 lat członek petersburskiej akademii umiejętności, w 76 roku życia; w Besancon przyjaciel i uczeń sławnego Fourier'a Just Muiron, przeżywszy lat 94.

— **Sąd wojenny** w Peszcie skazał był w tych dniach artylerzystę Kłazera za cztero-krotną dezerę i kradzież połączoną z włamaniem się na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok miał być wykonany przedwczoraj, w ostatniej jednak chwili nadeszło ulaskawienie dla Kłazera, który obywatel ma teraz karę pięcioletniego więzienia w twierdzy.

— **Od iskier lokomotywy** zapalił się w tych dniach w kilku miejscach las w okolicy Jabłonnej przy kolei Nadwiślańskiej położony, własność hr. Augusta Potockiego. Spłonęły młode zapusty zarówno jak i starodrzew na dość znacznym obszarze. Strata wynosi kilkadziesiąt tysięcy rubli.

— **Krwawego zajęcia** widownią była w tych dniach jedna z ulic w Sebastopolu. Pułkownik rosyjski Arbutow zastrzelił, jak się zdaje w przystępie szału, przechodzącego najspokojniej chodnikiem kapitana Kostomarovą, sędziwego żołnierza, który się był odznaczył podczas wojny krymskiej.

— **Szarańcza** w wielkich rojach pojawiła się w okolicach Sławiańska, w gubernii charkowskiej.

— **Zuchwałą kradzieżą** popełnili niewydłedzeni dotychczas złoczyńcy w kościele św. Rocha i Sebastjana w Wiedniu, do którego włamali się nocą przez okno od ulicy. W wielkim ołtarzu tego kościoła znajdują się śmiertelne szczątki św. Donacyusza w szklanej trumnie. Otóż złoczyńcy, otworzywszy tę trumnę, zabrali ciężki brokat złocisty, w którym kości były zawinięte, mniemając, że kamienie, któremi ta materya jest suto ozdobiona, są prawdziwymi brylantami, gdy tymczasem były to tylko szkła czeskie. Nadto zabrali złoczyńcy tylko dużą wagę brązową pozłacaną, w której się znajdowały także relikwie wspomnianego świętego, a nie ruszyli n. p. dużych lichtarzy srebrnych i innych kosztownych przyborów kościelnych, które przewracali na ołtarzu plądrując przy trumnie.

— **Okropny wypadek** zdarzył się w drugi dzień Zielonych świątek na przewozie pod Flensburgiem. Przewróciła się przeciążona kózka i 16 osób, po największej części ojców rodzin, utonęło.

— **Banda rozbójników**, licząca 21 ludzi, która od długiego czasu w wysokim stopniu niepokoiła okolice Saloniki, w zeszłym tygodniu po zaciętej walce z oddziałem wojsk tureckich została zupełnie pokonana. Dwudziestu zbrojów poległo w walce, a głowy ich przynieśli żołnierze do Saloniki; jeden zaś tylko ujęty został żywcem.

— **Skutkiem spożycia kiełbas** zachorowało w miejscowości Alfalter w Frankonii naraz 150 gości weselnych w pewnym domu włościańskim, a to wśród objawów zatrucia trychinelowego.

— **Zdobycze terytoryalne** w Rosyji za panowania cara Aleksandra II, według wydanego świeżo przez generała Strelbickiego zestawienia, wynosiły w Europie mil kwadratowych 927, w Azji mil takich 36.665. Natomiast odprowadano w Ameryce Stanom Zjednoczonym obszar 24.050 mil kwadratowych. Przy wstąpieniu na tron Aleksandra II w r. 1855 posiadała Rosyja: w Europie mil kwadratowych 99.226, w Azji 266.171, w Ameryce 24.050, w chwili śmierci zaś tego monarchy w Europie 100.154, w Azji (nie licząc ostatnich zdobyczy w Turkmannie) 302.824, ogółem 402.979. Przyrost tedy wynosił 13.542 mil kwadratowych. Autor zestawienia konstatuje w końcu, że w porównaniu z przyrostem terytoryalnym Rosyji, dokonany w czasie poprzednich panowań, zdobycze cara Aleksandra II zajmują pierwsze miejsce i przewyższają prawie o 2.000 mil kwadratowych zdobycze dokonane za panowania carowej Katarzyny II, która pod tym względem dotychczas zajmowała pierwsze stanowisko.

— **Karyera kucharki.** Jeden z dzienników peszteńskich opowiada: Niejaka Joanna Goldschmid, córka ubogiego piekarza, przed 14 laty była kucharką u jednego z fabrykantów w Peszcie. Pewnego dnia dziewczyna ta znikła bez wieści i do ostatnich czasów rodzice jej mimo najusilniejszych poszukiwań nie się o niej dowiedzieć nie mogli. Naraz — przed dwoma tygodniami — zapomniana już i opłakana córka przybyła niespodzianie do miasta Papa, gdzie jej rodzice mieszkają teraz, a przybyła jako dama wielkiego świata, ubrana wytwornie, a nadto w towarzystwie równie eleganckiego jegomości. który przedstawił się jako jej małżonek, p. Francisco José de Arango Machade z Rio de Janeiro. Wyznało się dopiero zagadkowe zniknięcie dzisiejszej pani de Arango Machade przed czterema laty. Brat jej męża, kupiec w Brazylii, bawił w owym czasie w Peszcie w interesach handlowych i przez ówczesnego chlebodawcę Joannę Goldschmid zaproszony został na obiad Brazylijczyk tak sobie zasmakował w potrawach, jakimi go raczono, iż potajemnie zwerbował dla siebie kucharkę peszteńską za wynagrodzeniem 100 zł. miesięcznie. W Brazylii poznał Joannę Goldschmid brat jej nowego służbodawcy, zakochał się w ładnej a uciewłej dziewczynie i nie wahał się pojąć ją za żonę. Dziś uboga kuchareczka jest panią wielomilionowego majątku, gdyż mąż jej jest właścicielem fabryki gazu w Rio de Janeiro i współwłaścicielem kilku kopalń złota. Po wielu latach pani de Arango Machade stęskniwszy się za rodzicami i krajem rodzinnym, łatwo umiała nakłonić męża do tej podróży.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Chów bydła w Galicji.

(Z) Jedną z najważniejszych spraw gospodarskich u nas w tej chwili jest podniesienie ile możności jak najrychlej i na jak na rozleglejszy rozmiar chowu bydła. Uczyńno u nas już bardzo wiele w tym względzie w przeciągu ostatnich lat dziesięciu za

staraniem komitetu Towarzystwa gospodarskiego, odkąd c. k. rząd zaczął temuż dawać na ten cel regularnie roczną subwencję. Komitet próbował za porozumieniem się z ministerstwem rolnictwa rozmaitych sposobów najkorzystniejszego dla kraju zużytkowania subwencji. Najodpowiedniejszym celowi okazało się sprowadzenie dla obór większych z zagranicy buhajów rasy szlachetnej i odprzedaż takowych po cenie zniżonej, z pokryciem wynikającego stąd niedoboru funduszem subwencyjnym, a dla mniejszych właścicieli, utrzymywanie po prowincji subwencyonowanych stacyi buhajów na bezpłatny użytek włościan. Skutkiem takiego postępowania przez dłuższy szereg lat dzisiaj posiada już Galicja znaczną liczbę uszlachetnionych przychowku po owych z zagranicy sprowadzanych, tudzież krajowych subwencyonowanych buhajach. Nawymowniejszym tego dowodem jest ten błąd w oczy fakt, że kiedy w roku bieżącym komitet Towarzystwa gospodarskiego, chcąc przyjść w pomoc właścicielom obór i hodowcom bydła, oświadczył się podobnie, jak to czynił dawniej przed laty kilku, z chęcią pośredniczenia w zakupie i sprzedaży rozpłodników krajowych i zagranicznych, tylko jeden właściciel obory zgłosił się z chęcią nabycia zagranicznego buhaja, gdy przeciwnie nadeszło przeszło dwieście podań, z wszystkich stron kraju, ofiarujących na sprzedaż własnego już chowu buhaje. rozmaitych ras uszlachetnionych, pochodzące po sprowadzonych dawniej przez komitet z zagranicy. Widać z tego, jak pomysłnie chów bydła się podniósł i jak racjonalną w swych skutkach okazała się przyjęta ku temu przez komitet Towarzystwa gospodarskiego metoda.

Nie wystarcza to jednak obecnie, w chwili gdy na mocy uchwalonej w Radzie państwa ustawy o zarazie bydła wkrótce już, bo z rokiem przyszłym, przypadek takowego z Rosyji i Rumunii stanowczo będzie zabroniony. Dotąd byłym stępem rosyjskiem zaopatrywały się głównie gorzelnie galicyjskie i utuczone tutaj woły wysyłały na targi ołomunieckie i wiedeńskie, zaopatrując w znacznej części mięsem stolicę Monarchii. Po zamknięciu granicy musi Galicja ubytek bydła sprowadzanego dotąd z Rosyji zastąpić własnym bydłem, a chodzi tu nietylko o bydło robocze, ale bardziej jeszcze o bydło opasowe, o potrzebę nietylko samejże Galicji, ale niemniej o potrzeby targu wiedeńskiego, o zaprowiantowanie mięsem stolicy, aby ludność jej zaopatrywana dotąd głównie wołami z Węgier i Galicji, nie uczuła do tkliwie zamknięcia granicy. A że termin ten bliski już, nie można zatem rozkładać rzeczy na długo, ale potrzeba koniecznie użyć wszelkich środków, aby od razu podnieść chów bydła galicyjskiego na stopę odpowiednią. Uznał to rząd, uznała ankietą zwołana w tym przedmiocie roku zeszłego w czerwcu w c. k. Namiestnictwie, niemniej jak i komitet towarzystwa gospodarskiego, z natury rzeczy w pierwszym rzędzie do zajęcia się tą sprawą powołanego.

Zamknięcie granicy rosyjskiej przeobrazi z czasem cały system gospodarstwa galicyjskiego, dziś przeważnie rolniczego na gospodarstwo pastwiskowe. Miejsce zboża w znacznej części zajmie uprawa pasz. Ale nim takie rdzenne przeobrażenie całego systemu gospodarstwa nastąpi, dziś w pierwszej chwili należy mieć się tego, co rozpłód bydła w kraju najskuteczniej pomnożyć na razie. Otóż za najskuteczniejszy ku temu środek uznano jednomyślnie zaprowadzenie przynajmniej w dziesięciu obór zarodowych we wschodniej części Galicji i pomnożenie subwencyonowanych stacyi buhajów, których obecnie jest w obrębie towarzystwa gospodarskiego ośmdziesiąt kilka do liczby sześciuset.

Na żądanie wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa przedłożył temuż komitet Towarzystwa gosp. plan subwencyonowania rzeczonych stacyi, których utworzeniem zajmie się natychmiast po otrzymaniu przeznaczonych na to z funduszu państwa kwoty subwencyjnej. Ponieważ utworzenie naraz w jednym roku wszystkich projektowanych sześciuset stacyi byłoby rzeczą niepodobną do przeprowadzenia, tak z powodu zbyt wielkiego na to kosztu, jak i niemożności zakupu naraz tak znacznej liczby buhajów, przeto według pomniejszonego planu komitet Towarzystwa gosp. rozkłada utworzenie onych sześciuset stacyi na lat trzy tak, iż co roku ma być utworzonych dwieście stacyi, subwencyonowanych każda po 100 zł. w. a. Ma się rozumieć, że najpierw stacye te będą utworzone w tych okolicach, gdzie już obecnie istnieją, że właściciele tychże mają się poddać kontroli tak zarządów oddziałowych, jako też komitetu Towarzystwa gospodarskiego.

Przed utworzeniem nowych stacyi potrzeba wszakże zadać na miejscu dokładnie warunki chowu bydła w każdej okolicy, gdyż, jak wiadomo, Galicja pod tym względem dzieli się na pięć do siedmiu stref rozmaitych a w każdej z tych stref inny gatunek bydła się chowa innej rasy buhajów do po-

prawy miejscowego bydła potrzeba. Dość wspomnieć, jak dalece różni się bydło równin podolskich obwodu tarnopolskiego lub czortkowskiego od bydła górskiego u podnóża Karpat, albo w pasie północnym po Żółkwią i Rawę. Od trafnego i umiejętnego doboru stosownej rasy buhajów dla każdej okolicy zależy pomyślność podniesienia w niej chowu bydła. Pierwszą tedy jest rzeczą zbadanie dokładne stosunków odnoszących się do statystyki chowu bydła we wszystkich okolicach kraju, w każdej strefie. Jakoż komitet Towarzystwa gosp., otrzymawszy na ten cel subwencję od c. k. Ministerstwa rolnictwa, którą własnymi uzupełnił funduszami, zajmuje się już od dwóch miesięcy za pośrednictwem oddziałów swoich w kraju badaniem stosunków miejscowych do tego przedmiotu się odnoszących we wszystkich oddziałach. Delegowane w tym celu komisyje objeżdżają oddziały. W oddziale lwowskim przedsięwziętą zbadanie stosunków statystycznych osobieście prezes oddziału p. Lekeczyński, wraz z wiceprezesem p. Wiesiołowskim i p. Paparą. Wiele oddziałów nadesłało już wynik powyższych badań ułożony na podstawie kwestyjonariusza komitetu. Ostateczny termin nadsyłania sprawozdań wyznaczył komitet na 15 b. m., do którego oddziały muszą się ściśle zastosować, jeżeli nie chcą doznać zwłoki w otrzymaniu subwencji.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 21 do 28 z. m.) na kolei Karola Ludwika normalny, zaś na innych kolejach cokolwiek zmniejszył się. — Uspokojenie w handlu zbożem młde, znaczniejszy popyt jest tylko na spirytus i nasiona olejne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10-25 zł. do 11-50 zł., żyta 9-20 zł. do 9-90 zł., jęczmienia 5-50 zł. do 7-30 zł., owsa 6— zł. do 6-50 zł., hreczki 6-50 zł. do 6-60 zł., kukurudzy 5-70 zł. do 6— zł., grochu kuchennego 7-25 zł. do 9-50 zł., grochu pastewnego 6— zł. do 6-60 zł., fasoli 8— zł. do 10-50 zł., wyki 5-40 zł. do 6-50 zł., konicyzny 20— zł. do 43— zł., anyżu płaskiego 30— zł. do 36— zł., kminku 25— zł. do 26— zł., rzepaku zimowego 10-50 zł. do 11— zł., rzepaku jesiennego 11— zł. do 11-25 zł., lnianki 9-25 zł. do 10-50 zł., nasienia konopnego 6-75 do 6-90 zł., za 10.000 litrów spirytusu gotowego płacono 31-50 zł. Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym ogółem około 15,846,000 kilogramów i 7,765 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2,750,100, maki i wyrobów mącznych około 530,900, nasion olejnych około 46,900, drzewa budulcowego i opałowego około 720,000, nafty i wosku ziemnego około 316,600, spirytusu około 47,500, jaj około 426,100 i węgla kamiennych około 470,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 984 sztuk wołów, 6,740 sztuk nierogacizny i 41 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,661,000 kilogramów i 3,822 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 3,814,000 kilogramów, tudzież 335 sztuk bydła rogatego, 3,410 sztuk nierogacizny i 77 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 847,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,450,000, maki i wyrobów mącznych 126,000, spirytusu 54,000, produktów zwierzęcych 103,000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,252,000, kamieni 127,000, węgla kamiennych 10,000 i wapna 57,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu łącznie z transportem przewozowym i z dowiezieniem przez inne koleje towarami ogółem 1,826,037 kilogramów i 225 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 246,320, maki i wyrobów mącznych 115,900, drzewa budulcowego i opałowego 600,960, jaj 9,270, soli 101,762, spirytusu 6,000, skór 5,100 i kamieni 10,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 189 sztuk nierogacizny, 34 cieląt, 1 wół i 1 koń

OSTATNIA POCZTA

Korespondent wiedeński *Czasu* (A) pisze w ostatnim swym liście o stanowisku rządu wobec kolei transwersalnej, co następuje: „Rząd czuje tak dalece ważność tej kolei, oraz przykrość nieuniknionej niestety zwłoki, że wie doskonale, iż kolej transwersalna w październiku — skoro tylko Rada państwa się zbierze — od razu na pierwszym posiedzeniu Izby wyższej musi stanąć na porządku dziennym. Budowa kolei jest pewną, niewątpliwą, zdecydowaną, wymagającą jeszcze tylko uchwały Izby wyższej, rozchodzi się li o kilka miesięcy. I tak rozpoczęcie budowy kolei transwersalnej w ciągu lata ograniczałoby

się na teraz do podrzędnych robót, ponieważ plany kolei nie są jeszcze gotowe. Rząd, mając za sobą uchwałę jednej Izby, zapadła tak znaczną większością głosów, a będąc pewnym uchwały drugiej Izby, przedsięwzięcie wszelkie prace i roboty przygotowawcze, które poprzedzają właściwą budowę kolei, a które stanowić będą najlepszą rękojmię dla kraju, że kolej z pewnością przyjdzie do skutku. Być może zresztą, że sama budowa kolei jeszcze w listopadzie tego roku może się rozpocząć, jeżeli pogoda w jesieni będzie odpowiednią.”

Z Budapesztu piszą pod d. 8 b. m. do *Pol. Corr.*:

„Siedmiodniowy pobyt Najj. Pana w Budapeszcie przyczynił się bardzo do ożywienia tutejszej sytuacji politycznej. Minister spraw zagranicznych wraz z kilkoma radcami, austriacki prezes gabinetu również z najbliższymi sobie otoczeniem, ban kroccki i głównodowodzący pogranicza wojskowego odbywali tutaj w tym czasie różne ważne narady; oprócz tego bawili w stolicy węgierskiej ks. Milan serbski i niektórzy przedstawiciele zagraniczni. Rząd węgierski, korzystając z pobytu Najj. Pana, starał się uzyskać Najwyższe zatwierdzenie dla programu prac, jakie mają być załatwione w najbliższych miesiącach; tak przeto powzięto w Budapeszcie tym razem bardzo wiele ważnych uchwał.

Sprawa wcielenia Pogranicza wojskowego postąpiła wreszcie znacznie naprzód, choć i teraz jeszcze nie można było powziąć względem wszystkich szczegółów ostatecznej i stanowczej decyzji. Kwestyj pieniężnych nie da się łatwo rozwiązywać a właśnie przy wcieleniu rozchodzi się o wcale okazałe kwoty, gdyż w toku obrad była mowa nie tylko o funduszach Pogranicza, których administracja ostatecznie nie nasuwa zbyt wielkich trudności, lecz także o innych kwestiach pieniężnych i finansowych. Nie ma zresztą wątpliwości, że wcielenie Pogranicza samego zostanie w krótkim stosunkowo czasie przeprowadzone i że spłyną ztąd korzyści nie tylko dla Pogranicza ale i dla Krocacji.

Rząd przygotowuje w toku lata znaczną ilość ważnych projektów dla sesji jesiennej sejmiku węgierskiego. Zajmie się zaś przedewszystkiem zestawieniem preliminarza na rok następny. Niektóre ministerstwa pracują już nad zestawieniem mających się przedłożyć ministrowi skarbu poszczególnych pozycji.

Głos otrzymuje z Saratowa wiadomość, że w dniu Wniebowstąpienia v. s. czyli d. 2 b. m. przyszło w tem mieście do zaburzeń. Włóścianie przybyli do miasta rzucili się na sklepy chrześcijańskie. Kompania wojska rozproszyła burzycieli i zapobiegła ponowieniu się zaburzeń wieczorem. Aresztowano 905 osób.

Z Berlina donoszą, że książę Milan serbski odwiedził wczoraj ks. Bismarcka i feldm. Moltkego, i że przyjmował następnie ambasadora francuskiego St. Vallier. Książę miał wczoraj wyjechać z Berlina i zatrzymać się w podróży do Petersburga dzień jeden w Gdańsku.

Na pierwszym posiedzeniu posiedzeniu parlamentu niemieckiego załatwiono w trzecim czytaniu ustawę o cecach. Między deputowanymi żywa toczyła się dyskusja w sprawie terminu zamknięcia sesji. Ponieważ ks. Bismarck jest ciągle jeszcze cierpiącym i nie ma nadziei, aby mógł uczestniczyć osobiście w obradach, przeto zdaje się być prawdopodobnem, że sesja zostanie zamknięta najpóźniej do 20go b. m. Rząd nie wniosie już żadnych nowych przedłożeń, lecz będzie dążył, aby te, które stoją obecnie na porządku dziennym, zostały załatwione. Wczoraj toczyły się dalsze w drugim czytaniu rozprawy nad ustawą o zabezpieczeniu robotników.

Rząd francuski mianował delegatami do komisji mającej czuwać nad oddaniem Grecji odstąpionego terytorium podpułkownika generalnego sztabu Miota i wojskowego attaché w Konstantynopolu kapitała Meyniela.

Pierwsze głosowanie rzucające światło na stanowisko stronnictw w parlamencie rzymskim względem nowego gabinetu włoskiego odbyło się d. 3 b. m. i nie dało bardzo pomyślnego rezultatu. Wybierano pięciu komisarzy wyborczych w miejsce ustępujących i z kandydatów ministerjalnych dwaj tylko otrzymali słabą większość 135 i 131 głosów na 255 głosujących. Dowodzi to, że wlewicy ciągle panuje rozdwojenie i że pozycya nowego gabinetu nie jest bynajmniej uchwaloną. Crispi wprawdzie popiera ministerstwo i w Izbie i w swoim organie *Riforma*, za co podobno ma otrzymać am-

bassadę, ale zato Nicotera wraz ze swą frakcją jest gabinetowi przeciwnym.

Telegram *W. Allg. Ztg.* zaprzecza wiadomości podanej przez dzienniki wiedeńskie, jakoby ogłoszonym został stan oblężenia w Bułgarii, dodaje jednak, że generał Ehrnroth zamierza w razie potrzeby postępować z największą surowością, ponieważ miało się okazać, iż Karawelow i jego stronnicy podbudzają masy ludu wprost przeciw osobie księcia tak, że jego bezpieczeństwo osobiste może być zagrożone.

Według tegoż telegramu wybory do konstytuancy bułgarskiej odbędą się w dniu 27 b. m., zaś w dniu 13 b. m. książę wyjedzie w dwutygodniową podróż po kraju dla przeciwdziałania agitacyom liberalów, które u ludu prostego w wsiach daleko więcej mają powodzenia niż w miastach.

Do *Dcut. Ztg.* telegrafują z Filipopola, że w skutek demisji ks. Vogoridesa tymczasowy zarząd wschodniej Rumelii objął sekretarz stanu spraw wewnętrznych. Nie ma jednak dotychczas pozytywnego doniesienia, że książę Vogorides otrzymał demisyję, była tylko wiadomość, że zamierza żądać uwolnienia, jeśli nie otrzyma żadanego urlopu za granicę.

Zwrot w sprawie Midhata-baszy, o którym przed kilku dniami wspominaliśmy, zdaje się faktem rzeczywistym. Potwierdza tę wiadomość korespondent z Konstantynopola do *Augsb. Allg. Ztg.* w liście z d. 3 b. m., w którym mówi, że po posłuchaniu, jakie miał Midhat u sułtana, usposobienie Abdul-Hamida zupełnie się zmieniło, tak dalece, że nie byłoby nie dziwnego, gdyby Midhat-basza został wkrótce wielkim wezyrem. Sułtan miał się przekonać, że nadużyto jego dobrej wiary i chciało go uczynić narzędziem intrygi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 czerwca. *Pol. Cor.* donosi, że minister wojny wystosował pismo do wdowy po s. p. generale Uchatiusu, w którym wynurza głęboką boleść z powodu straty tyle zasłużonego męża, i oznajmia, że podana została do Najj. Pana prośba, aby dodatek osobisty do pensji przyznany w swoim czasie gen. Uchatiusowi został przeniesiony na wdowę.

Praga, 10 czerwca. Najdost. Cesarzewiczowa przyjmowała kardynała Schwarzenberga, który wręczył Jej akt fundacji ustanowiony przez czeską szlachtę dla ubogich dziewcząt szlacheckiego rodu Najdost. Cesarzewicz przyjmował rano deputację z podarunkami a Najd. Cesarzewiczowa deputację dam, które wręczyły jej kosztowny relikwiarz. Popołudniu Najd. Cesarzewiczowstwo przejeżdżały ulicami miasta poprzedzeni przez burmistrza. Wszędzie entuzjastycznie witano Najd. Gości. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w niemieckim teatrze, który także na zewnątrz był jak najwspanialej przystrojony i oświetlony. Łoże i parter zajęła arystokracja i dygnitarze. Najdostojn. Cesarzewicza powitano grzmiącymi okrzykami *hoch* i *slawa*. Orkiestra odegrała hymn ludowy, który publiczność stojąc wysłuchiwała. Po podniesieniu zasłony towarzystwo śpiewaków wśród grzmiących aklamacyj odspiewało austriacki i belgijski hymn ludowy oraz hymn uroczysty, uświadnia na ten cel ułożony. Najd. Cesarzewicz zaprosił do siebie przewodniczącego towarzystwa i dyrygenta chóru, aby wyrazić im szczególne zadowolenie. Potem rozpoczęło się przedstawienie. O godzinie 9 Najdost. Cesarzewicz opuścił teatr, a w drodze tłumy towarzyszyły Mu z entuzjastycznymi okrzykami. Prawie wszystkie przyrządy iluminacyjne oświetlały i dziś wieczór miasto.

Berlin, 11 czerwca. Parlament odrzucił w imiennym głosowaniu 153 głosami przeciw 102 głosom budżetu obejmującego wydatek na dyety dla członków rady ekonomicznej.

Paryż, 10 czerwca. Pogłoska o demisji niektórych ministrów z powodu wczorajszej uchwały senatu w sprawie wyborów zbiorowych nie potwierdza się. *France* i inne dzienniki sądzą, że w kwestyi reformy wyborczej nastąpi szybko uspokojenie umysłów, sprawa ta bowiem bynajmniej kraju nie roznamiętniła.

Liwerpool, 11 czerwca. Wczoraj rano wykryto spisek, który miał na celu wysadzenie w powietrze ratusza za pomocą prochu. Aresztowano dwóch ludzi uzbrojonych w rewolwery.

Londyn, 10 czerwca. W Izbie niższej Labuchere zapytuje rząd, czy mu wiadomo, że Rossya wysłała wojsko i broń do Bułgarii, ażeby księciu Aleksandrowi dopomóc do obalenia konstytucyi bułgarskiej, czy rząd otrzymał potwierdzenie noty ogłoszonej w rosyjskim dzienniku urzędowym, a wzywającej Bułgarów, aby otoczyli księcia zaufaniem, oraz czy w skutek tego rząd zamierza zawiadomić wiernych konstytucyi Bułgarów, że tego zaufania nie podziela. Dilke odpowiada, że o wysyłkach broni i wojsk rosyjskich do Bułgarii nie mu wiadomo i dodaje, że rząd dotąd nie był wzywany do objawienia swego zapatrywania na tę sprawę.

Gladstone oświadcza, że Zankow pisał do niego przed niejakim czasem list prywatny, na który on odpowiedział, że nie jest dostatecznie poinformowany, ażeby o zamierzonym przewrocie w Bułgarii mógł wyrzec zdanie. Rząd stać będzie zawsze przy sprawie porządku, legalności i wolności.

Na zapytanie Bartletta oświadcza Dilke, że według doniesień sprawującego interesa w Petersburgu anektowane przez Rossyę terytorium teke-turkmeńskie obejmuje Tekeran i oazę Tekę. O granicach tego terytorium sprawujący interesa nie jest jeszcze dokładnie poinformowany, ani też o tem, czy tam będzie przedsięwzięta kolonizacya. Jeden z naczelników merwskich towarzyszył deputacyi tekturkmeńskiej do Petersburga pod pozorem, że pragnie zwiedzić stolicę i swoim współziomkom zdać sprawę z tego, co zaszło. Rządowi angielskiemu wiadomo, czy prowadzą się układy o poddanie Turkmenów merwskich.

Harcourt potwierdza wiadomość, że usiłowano wysadzić w powietrze ratusz w Liverpoolu. Dwaj aresztowani, którzy mieli przy sobie nabite rewolwery, są Irlandczykami, świeżo przybyłymi z Ameryki.

Wiedeń, 11 czerwca. *(Tel. pryw.)* Jego Eksc. minister Dunajewski złożył przysięgę jako tajny radca.

Znany bankier baron Sothen został wczoraj przez własnego strzelca w posiadłości swojej pod Wiedniem zastrzelony. Powodem morderstwa była zemsta prywatna.

Wiedeń, 11 czerwca. *(Tel. pr.)* *Fremdenblatt* donosi, że wkrótce oddział inżynierski ogólnej inspekcji kolei żelaznych austriackich uda się do Galicyi w celu reambulacyi trasy kolei transwersalnej. Następnie bezzwłocznie rozpoczną się roboty ziemne i zakupowanie gruntów.

Konstantynopol, 11 czerwca. *(Tel. pryw.)* *Vakit*, mówiąc o postępowaniu Francyi w Tunisie, dodaje, że Salonika narażoną jest na podobne niebezpieczeństwo i że Porta powinna wcześniej się tam zabezpieczyć.

Londyn, 11 czerwca. *(Tel. pr.)* Wkroczenie wojsk greckich do Tessalii nastąpi stanowczo w końcu czerwca.

Paryż, 11 czerwca. Na radzie ministrów, której przewodniczył Ferry

wniosek przyspieszenia terminu wyborów nie napotkał żadnej opozycji. Wybory prawdopodobnie zostaną rozpisane na drugą połowę lipca, jeżeli biura lewicy zgodzą się na to.

Paryż, 11 czerwca. (Tel. pr.) Porażka Gambetty w sprawie wyborów zbiorowych w senacie była zupełnie niespodziewana. Ministrowie Farre, Cazot i Constans zanieśli Gambecie wiadomość i odbyli zaraz naradę jaką postawę przyjąć należy. Słychać że zgodzono się na to iż należy w radzie ministrów uczynić wniosek że rząd powinien od Izby deputowanych zażądać, ażeby ponownie uchwaliła ustawę, a w razie nieprzyjęcia tego wniosku podać się do demisji. W pałacu Elizejskim miano się zdecydować na przyjęcie demisji tych trzech ministrów.

Dienniki gambetystowskie przemawiają bardzo gwałtownie i grożąco, zapowiadając otwarcie konie senatowi.

Gambetta po posiedzeniu senatu miał atak nerwowy, ale nie jest w niebezpieczeństwie.

Londyn, 11 czerwca. Rząd irlandzki zakazał kilku zapowiedzianych mityngów agraryjnych.

Policja w Chester otrzymała wiadomość, że Feniści amerykańscy wysłali do Anglii agentów celem zburzenia budynków publicznych w głównych miastach.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 czerwca 1881, godzina 2 m 28. Losy kredytowe 179 — Węg. akcje kredyt. 348 — Akcje anglo-aust. 145 25. Akcje banku Union 136 70. Akcje kolei Karola Ludwika 312 — Akcje kolei północnej 240 — Akcje kolei południowej 119 50. Akcje kolei Alfeld 171 50. Akcje kolei Elzbiety 204 50. Akcje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 176 — Akcje kolei węg. północno-wschodniej 163 — Wiedeńskie losy 129 — Akcje kolei Rudolfa — Akcje kolei Albrechta — Węgierskie obligacje państwa w złocie 96 25. Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100 90. Losy regulacji Cissy 112 80. Losy tureckie 27 50. Węgierska renta 117 95. Akcje banku związkowego 134 60. Akcje banku obrotowego — Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej — Akcje kolei państwowej — Rubel papierowy 1 18 — Węgierskie losy 121 — Mark. niemiecki — Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 10 czerwca 1881, godzina 5 min. 56. Akcje kredytowe — Anglo-Austriackie — Unionsbank — Kolei Karola Ludwika — Południowa — Renta papierowa — Galicyjskie listy zastawne — Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykal-

ny — Losy z r. 1860 — Napoleondor — Rubel papierowy — Usposobienie —

Wiedeń, 11 czerwca 1881, godzina 10 min. 50. Akcje kredytowe 346 20. Anglo-Aust. 145 25. Akcje banku Union 136 — Kolej Karola Lud. 310 75. Połudn. — Renta papierowa — Galicyjskie listy zastawne — Galicyjskie obligacje indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykalny — Losy z roku 1860 — Napoleondor 9 30 — Rubel papierowy — Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 10 czerwca. Wiedeń: Pszenica 12 25 do 12 50 zł., żyto 10 50 do 11 10 zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita pr. 10 000 liter procent 34 75 do 35 — zł. — Buda-Pesz: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11 15 do 11 20 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) 12 60 zł., Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 214 50, żyto —, spiritus loco 58 —, olej rzepakowy 53 70. Szczecin: Pszenica —, rzepak —. Paryż: maki 159 klgr. 64 60, olej rzepakowy 75 75, spirytus —. Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Wykaz osób zmarłych w czasie od 21 do 31 marca 1881.

Lierhamer Wiktor, syn urzędnika fabryki 1. 9, na gruźlicę — Winarz Zofia, z domu ubogich, 1. 70, na uwiąd schyłkowy. — Szepeński Wojciech, majster szewski, 1. 57, na puchlinę wodną — Krokaj Amalia, bez zatrudnienia, 1. 18, na suchoty płuc. — Nass Nathan, syn tandetnika, 1. 3, na płuca — Jonas Le n nauczyciel, 1. 58, na wycieńczenie sił. — Sabara Jan, pomocnik fryzjerski, 1. 62, na uwiąd starczy. — Marynicz Paweł, czeladnik szewski, 1. 22, na gruźlicę płuc. — Ciołek Michał, syn krawca, 1. 3, na zapalenie nerek — Krawczykowski Szymon, emerytowany dyrektor kasy oszczędności, 1. 77, na zapalenie płuc. — Boczkowski Stanisław, z domu ubogich, 1. 70, na uwiąd schyłkowy. — Heidenreich Elzbieta, żona byłego jenerała wojsk polskich, 1. 33, na wadę serca. — Szaynek Karol, były zegarmistrz, 1. 81, na uwiąd schyłkowy. — Kałuski Stanisław, syn ślusarza, 1. 4, na zapalenie opon mózgowych. — Skerl August, zarządca drukarni, 1. 39, na wadę serca. — Kamińska Teresa, dziecko urzędnika kolei, 1. 10 1/2, na zapalenie płuc. — Brat Elie, syn zarobnika, 1. 1, na dławicę. — Langner Paweł, syn rękawicznika, 1. 2 1/2, na zapalenie oskrzeli. — Kozłowska Karolina, żona obywatela miejskiego, 1. 45, na suchoty płuc. — Panocha Wojciech, były buchalter, 1. 72, na raka wątroby. — Prokopowicz R. — zalia, córka muzykanta, 1. 10, na zapalenie opłucnej. — Heidinger Matylda, wdowa po c. k. urzędniku mennicy, 1. 57, na dur brzuszny. — Hummel Edward, syn kelnera, 1. 1, na zapalenie płuc. — Walenty Antonina, córka konduktora kolei, 1. 8, na zapalenie płuc. — Kuziemski Mikołaj, szewc, 1. 32, na rozdem-

płuc. — Obertyńska Marya, córka praktykanta bankowego, 1. 5, na gruźlicę mózgu. — Skowroński Karol, student, 1. 9, na gruźlicę ropienie kręgow. — Hesz Teresa, obywatelka m. Lwowa, 1. 80, uwiąd schyłkowy. — Warchałowska Jadwiga, córka budowniczo, 1. 1 1/2, na zapalenie płuc. — Hittuk Schulim, syn subjekta handlowego, 1. 4 1/2, na zapalenie błon mózgowych. — Ulicki Jan, czeladnik stolarski, 1. 24, na dysenterję. — Kicińska Kornela, żona szewca, 1. 53, na zapalenie płuc. — Dziurgot Wiktor, pracznia, 1. 50, na gruźlicę płuc. — Słonecka Eleonora, właścicielka dóbr, 1. 72, na zapalenie płuc. — Kułaczowska Franciszka, wdowa po c. k. nauczelniku powiatowym, 1. 47, na wyniszczenie sił. — Rosenfeld Herman, malarz, 1. 67, na wadę serca. — Gamota Jan, dozorca robót kolejowych, 1. 54, na suchoty płuc. — Bojczuk Grzegorz, czeladnik stolarski, 1. 49, na gruźlicę płuc.

Lwów dnia 2 kwietnia 1881.

Spostrzeżenia meteorologiczne. z dnia 11 czerwca 1881 o godzinie 7 rano. Barometr 728.73mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 10.5°C. Psychrometr wilgotny + 8.2°C. Prężność pary 6.7mm. Wilgość 71%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 10.

Temperatura powietrza + 8.4°C. Barometr podnie w górę. Stan barometru nad poziom morza 753.63mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 11 czerwca 1881.

Hotel Angielski.

Pp. K. Marmorosz z Karowa. A Łucki z Sarn. M. Karwański z Królestwa. Z Guterz z Balic.

Hotel George'a.

Pp. J. Trzeciak z Rakowca. W. Czar-kowski z Tarnopola. D. Czarkowski z Tarnopola. G. hr. Kononowicz z Petersburga. J. hr. Stadnicki z Rossyi. A. Boniecki z Rossyi. R. Puzyna z Gwóźdźca.

Hotel Europejski.

P. W. Sokolański z Rossyi.

Hotel Warszawski.

P. A. Wojciechowski z Wołynia.

Hotel Krakowski.

Pp. J. Starzycki z Żytomierza. M. Po-kiński ze Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. Ochocki do Białobóznicy. T. Mi-chałowski do Krakowa. T. hr. Drohojowski do Brodów. W. hr. Grocholski na Ukrainę. L. Janocha do Obertyna. J. Bal do Tuligłowa. S. Łodyński do Nahorca. H. Pauker do Jass.

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Czerwiowca: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pociąg); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m);

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzameczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mieszany; o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pociąg); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pociąg); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

z Czerwiowca: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mieszany).

z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzameczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mieszany);

ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pociąg); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12. m 20 we Lwowie.

Dr. Adam Swirski

lekarz zakładu

zdrojowo-kąpielowego

W IWONICZU

Ordynuje w czasie sezonu, jak w latach poprzednich (3409)

mieszka: „stary pałac“.



MATTONI'EGO

GISSHÜBLER

najczystszy szesaw alkaliczny, najlepszy napój stołowy i orzeźwiający, szczególnie dający się użyć przeciw katarom organów oddechowych, trawienia i pęcherza

PASTYLKI digestives et pectorales. Do użycia we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych, kawiarniach i restauracjach. (1051 19-40)

HENRYK MATTONI, Karlsbad.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 10 czerwca 1881

| 1. Akcje za sztukę. | płaca żądaj | |
|--|--------------|----------|
| | waluta aust. | złr. ct. |
| Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 310 50 | 314 — |
| Kol. lwow.-czes.-jas. po 200 zł. w. a. | 176 — | 180 — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | 309 — | 313 — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. | 256 — | 260 — |
| 2. Listy zast. za 100 zł. | | |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | 101 30 | 102 30 |
| " " 4 pr. w. a. | 95 60 | 96 60 |
| " " 5 pr. okresowe | 101 30 | 102 30 |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | 103 60 | 104 60 |
| " " 5 pr. w. a. wylo- | | |
| " " sowne z 10 pr. premii | 101 50 | 103 — |
| Listy dłużne z kr. w. 6 pr. w. a. | 103 — | 105 — |
| 3. Listy dłużne za 100 zł. | | |
| Ogól. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat | 92 — | 94 — |
| 4. Obligi za 100 złr. | | |
| Indemniz. galic. 5 pr. m. k. | 100 50 | 101 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a. | 102 50 | 103 50 |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a. | 103 — | 104 25 |
| 5. Losy miasta Krakowa | | |
| " Stanisławowa | 19 75 | 21 50 |
| 6. Monety. | | |
| Dukat holenderski | 5 41 | 5 50 |
| Dukat cesarski | 5 43 | 5 53 |
| Napoleondor | 9 25 | 9 35 |
| Półimperyal | 9 52 | 9 62 |
| Rubel rosyjski srebrny | 1 50 | 1 65 |
| " papierowy | 1 17 | 1 19 |
| 100 marek niemieckich | 56 65 | 57 50 |
| Srebro | 99 50 | 100 50 |
| Kupony w srebrze | 99 25 | 100 — |

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 8 czerwca 1881.

| 1. Dług państwa: | | płaca żądaj |
|---|---------|-------------|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 76.50 | 76.65 |
| lut-y-sierpień | 76.50 | 76.65 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 77.20 | 77.35 |
| kwiecień-październik | 77.20 | 77.35 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. | 123.75 | 124.50 |
| " " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 132.90 | 133.30 |
| " " 1860 po 100 zł. 5 pr. | 134.75 | 135.25 |
| " " 1864 po 100 zł. | 174.75 | 175.25 |
| " " 1864 po 50 zł. | 174. — | 175. — |
| Renty Com. po 42 lir. austr. | 27. — | 28. — |
| Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 pr. | 144. — | 144.50 |
| Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr. | 101.70 | 101.90 |
| Renta papierowa 5% z r. 1881 | 95.10 | 95.25 |
| Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr. | 94.35 | 94.40 |
| 2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.) | | |
| Czech | 105.50 | 106.50 |
| Bukowiny | 99.75 | 100.25 |
| Galicyi | 100.70 | 101.20 |
| Nizszej Austrii | 105.50 | — |
| Siedmiogrodu | 97.25 | 98.25 |
| Węgier | 99. — | 99.50 |
| 3. Akcje. | | |
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 146.75 | 147. — |
| Inst. kred. dla handlu po 160 złr. | 353.20 | 353.40 |
| Nizszo-aust. tow. eskom. po 500 zł. | 815. — | 825. — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | — | — |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr. | — | — |
| Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. | — | — |
| Banku austro-węgiersk. a. 600 złr. | 834. — | 836. — |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 89. — | 91. — |
| Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m. k. | 602. — | 603. — |
| Kol. Cesarzowej Elzbiety po 200 zł. | 206. — | 206.50 |
| Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł. | — | — |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2400. — | 2405. — |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 315.50 | 316. — |

| 4. Listy zastawne losowane. | | płaca żądaj |
|--|--------|-------------|
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | — | — |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w. s. | 102.25 | 102.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr. | 102.90 | 103.10 |
| " " " w 20 l. 7 pr. | 106.50 | 107.50 |
| " " " w 36 l. 5 1/2 pr. | 98. — | — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. | 95. — | 95.50 |
| " " " po 5 proct. | 101.80 | 102.20 |
| " " " po 5 proct w | — | — |
| " 37 latach zwrotne | 101.80 | 102.20 |
| Gal. banku hip. po 6 proct. | 103.90 | 104.30 |
| Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. | 104.50 | 105. — |
| Banku austro-węgiersk. po 5 pr. | 102.10 | 102.50 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proct. | — | 100.50 |
| " Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 proct. | 102.75 | 104. — |
| 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. | 95. — | 95.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | — | — |
| a 300 zł. 5 proct. w srebrze (w. c.) | 92.70 | 92.90 |
| Kol. pół. po 100 zł. m. k. | 106. — | 106.50 |
| " " po 100 zł. w. a. | 102. — | 102.50 |
| Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr. | 108.85 | 109.10 |
| " " " II emisji | 108.85 | 109.10 |
| " " " III | 108.85 | 109.10 |
| " " " IV | 108.85 | 109.10 |
| Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proct. w srebrze z r. 1865 | 95. — | 95.50 |
| " " " z r. 1867 | 100.50 | 100.80 |
| " " " z r. 1868 | 99.25 | 100. — |
| " " " z r. 1872 | 96.75 | — |
| Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pr. w. s. | 92.50 | 92.75 |
| 6. Losy. | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 179.25 | 179.75 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | 42.25 | 43. — |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m. k. | 110. — | — |

| 7. Wexle (na 3 miesiące). | | płaca żądaj |
|---|--------|-------------|
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | 16. — | 17. — |
| Losy miasta Krakowa | 20.80 | 21.10 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 23. — | 24. — |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 42.75 | 43.50 |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 41. — | 42. — |
| Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa | 19.50 | 20. — |
| Salma po 40 zł. m. k. | 52. — | 53. — |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 47. — | 47.50 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.) | 25. — | 26. — |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 128.50 | — |
| " " po 50 zł. w. a. | 65.50 | — |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 31.25 | 31.75 |
| Windischgratza po 20 zł. m. k. | 42.75 | 43.25 |

Kurs złota.

| | | |
|---------------------|---------|---------|
| Dukat cesarski men. | 5.51. — | 5.53. — |
| " pełnej wagi | 5.54. — | 5.56. — |
| Korona | — | — |
| 20-frankówka | 9.28 50 | 9.29. — |
| Rosyjski imperyal | 9.53. — | 9.55. — |
| Talar związkowy | — | — |
| Srebro | — | — |

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 10 czerwca 1881.

| Jednolity dług państwa w banknotach | | zł. ct. |
|-------------------------------------|--|---------|
| w srebrze | | 76 10 |
| Renta w złocie | | 76 90 |
| Losy pożyczki z roku 1860 | | 93 30 |
| Akcje banku austro-węgierskiego | | 139 — |
| " kredytowego | | 828 — |
| Londyn | | 346 40 |
| Srebro | | 116 85 |

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 kwietnia 1881.

Praszałowicz Antonina, z domu ubogich, l. 63, na gruźlicę płuc. — Margulies Hene, właścicielka kamienicy, l. 58, na wadę serca. — Michalewsz Stanisława, córka sekretarza, wydziału krajowego, l. 15, na gruźlicę płuc. — Karol Bigault de Maisonneuve, ksiądz kanonik z Litwy l. 68, na raka wątroby. — Klimowicz Apollonia, córka właściciela realności, l. 8, na zapalenie błonowe krtań. — Margulies Apollonia, córka doktora praw, l. 12, na suchoty. — Chowanetz Helena, przy-

watna, l. 76, na uwiąd schyłkowy. — Orlewicz Wanda, córka właściciela fabryki, l. 5, na gruźlicę płuc. — Wielkopolska Anna, słu- ga, l. 45, na zapalenie płuc. — Rady Jan, kuśnier, l. 47, na gruźlicę. — Sereda Jan, giser, l. 20, na gruźlicę płuc. — Mokrzycki Jędrzej, stróż, l. 40 na zapalenie mózgu. — Kubali Józef, syn stróża kolejowego, l. 2, na suchoty. — Tedowski Józef, bremzer kolejowy, l. 44, na suchoty płuc. — Regosz Magdalena, pracza, l. 44, na suchoty płuc. — Zagórski Zygmunt syn służącego, l. 6, na zapalenie mózgu. — Dziński Szymon, służący, l. 64, na

raka żołądka. — Dill Tadeusz, syn obywatela, l. 6, na zapalenie osierdzia. — Żmudziński Adolf, syn właściciela trafiki, l. 7, na zapalenie opon mózgowych. — Fichtel Franciszek, syn kowala l. 11, na nieżyt żołądka i kiszek. — Stożina Celina, słuza, l. 22, przez otrucie się sforem. — Białkowski Jan kandydat notaryalny, l. 31, na porażenie ogólne. — Lasakiewicz Wanda bez zatrudnienia, l. 22, na gruźlicę. — Flisak Józef, sub-kt handlowy, l. 22, na zapalenie stawu kolanowego. — Wiszbiański Jan, uczeń gimnazjalny, l. 15 na dur brzuszny. — Gadomski Paweł,

szewc, l. 45, na suchoty. — Antoniewicz Emilia, żona traktynika, l. 42, na raka żołądka. — Makay Eleonora, wdowa po dyetaryszu, l. 70, na uwiąd starczy. — Prokop Karol, stolarz, l. 48, na porażenie płuc. — Kugel Józef, chirurg wojskowy, l. 55, na wodną puchlinę. — Hubicki Karol, właściciel dóbr, l. 69, na mięsak w twarzy. — Kielniowski Jan, prywatny, l. 80, na uwiąd schyłkowy. — Wasilewski Władysław, cukiernik, l. 47, na porażenie ogólne. — Dawid Józefa, prywatna nauczycielka l. 49 na suchoty

Lwów dnia 12 kwietnia 1881.

Dziennik Urzędowy.

(4180 1—3) **E d y k t.**

L. 6189. C. k. sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego, kto był w posiadaniu zagubionego losu pożyczki premijowej miasta Krakowa Nr. 6245, omyli na wartość 20 zł. w. a. mającego z największą wygraną 30000 złr. w. a. a najmniejszą wygraną 30 zł., aby o tem w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności tegoż losu tut. c. k. sąd krajowy zawiadomił, gdyż po upływie tego terminu los powyższy za nieistniejący uznany będzie.

Kraków 11 marca 1881.

(4198 1—3) **E d y k t.**

L. 6074. Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadomienia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła barona Türke, że w sprawie egzekucyjnej niemieckiego banku hipotecznego w Sachsen Meiningen, przeciw Annie baronowej Türke a względnie przeciw masie kredalnej tejże i Pawłowi baronowi Türke, o zapłacenie sum 2644.65 tal. prus. 395.35 tal. prus. i 174.325 50 tal. prus. z przynal. celem doreczenia Pawłowi baronowi Türke uchwały tut. sądu l. 4840 tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapadających na prośbę popierającego egzekucję banku ustanowił kuratorem Dr. Witza a tegoż zastępcą Dr. Wołosiańskiego adwokata w Samborze zamieszkałych, z których pierwszemu informację potrzebną do zastępowania udzielił lub o miejscu pobytu donieść powinien pan baron Türke sądowi, inaczey skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Sambor 11 maja 1881.

(4157 1—3) **E d y k t.**

L. 8528. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 575 złr. w. a. z pn. od Leona Kocota Izraelowi Frischerowi należący się odbędzie się w dniach 7 lipca, 22 sierpnia i 19 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym publiczna licytacja a) p. l. owy posiadłości w Ożyłowie położonej wyk. hip. 43 objętej; b) 1/4 części posiadłości tamże położonej wyk. hip. 8 objętej; c) 1/4 części posiadłości tamże położonej wyk. hip. 56 objętej, dłużnika Leona Kocota własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 472 złr.

Wadyum wynosi 48 zł.

Na pierwszych dwóch terminach poniżej ceny kupna posiadłości wymienione nie będą sprzedane.

Resztę warunków licytacyjnych oraz wyciągi hipoteczne i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 30 listopada 1880.

(4207 1—3) **E d y k t.**

L. 2297. C. k. sąd powiatowy w Starajoli podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Lai Sternheim przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Ksaweremu Madejewskiemu o 2500 zł. w. a. z pn. przedsięwzięcie w sądzie w dniu 7 lipca 1881 i w dniu 10 sierpnia 1881 za lub wyżej ceny szacunkowej publiczną sprzedaż gruntów w lesie Buczuw (ad Starasól) położonych i to o godzinie 10 przed południem, a gdyby na tych terminach nikt ceny wywołania nie ofiarował, wówczas w celu ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży odbędzie się trzeci termin dnia 24 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli zastawniczych wzywa z tem, że niejawiący się za przystępujących do wniosków większości przystępujących uważani będą.

Cena wywołania wynosi 85 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków służy w tutejszym sądzie do przeglądu.

Równocześnie uwiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Ksaweremu Madejewskiego, że c. k. sąd obwodowy w Samborze uchwałą z dnia 3 maja 1881 l. 5154 ustanowił kuratorem p. Dra Pawlińskiego z substytucją p. Dra Budzynowskiego adwokata w Samborze, wzywając Ksaweremu Madejewskiego by ustanowił kuratorem środków obrony dostarczył, lub innego zastępcę c. k. sądowi obwodowemu w Samborze przedstawił.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól 23 maja 1881.

(4313 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5497. W. e. k. sąd powiatowy w Strju odbędzie się w terminie dnia 7

nca 1881, o godzinie 10 rano publicznie sprzedaż realności pod l. z. 98 w Bygidynie położonej wedle Tom. XVII pag 279 i 280 Jana Müllera własnej na rzecz Frydryka Christiana pto 729 zł, 47 ct w. a. za jakakolwiek bądź cenę.

Cena wywołania 2173 zł.

Zakład 5 pr.

Blizsze warunki leżą w tusadowej registraturze do przejżenia.

Strju dnia 28 kwietnia 1881.

(4295 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6428 C. k. sąd powiatowy ogłasza, że 5 lipca, 5 sierpnia, i 6 września 1881, zawsze o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności niehipotecznej l. k. 20 rep. 125 w Ozahrowie Wasyla i Naści Lubinieć własnej, na rzecz Mikołaja Leginowicza pto 266 zł.

Cena wywołania 645 zł.

Wadyum 64 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt opisania i szacunku można w sądzie przejrzeć.

Borsatyn 18 stycznia 1881.

(4195 1—3) **E d y k t.**

L. 2597 C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Ambrożego 2ga im. Kołodziejskiego, że wniesiony przeciw niemu pozew Leona, Jerzego i Anieli Berskich, tudzież Rypsyny Berskiej, o przyznanie prawa własności Wojtostwa czyli Adwokacyi Tyłmanowa, o zainstalowanie ich za właścicieli rzeczzonego Wojtostwa i przyznanie im kapitału indemnizacyjnego orzeczeniem c. k. Dyrekcji funduszu indemnizacyjnego z dnia 7 lipca 1858 za zniesione powinności poddańcze Wojtostwa czyli Adwokacyi Tyłmanowa wyrachowanego z prz. do postępowania pisemnego zadekretowany i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi Drowi Bersonowi doreczony został.

Sąd wzywa przeto niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, względnie jego spadkobierców ażeby ustanowionemu kuratorowi środki obrony wezas dostarczyli, lub innego pełnomocnika sądowi wskazali tegożdiwe bowiem następstwa z zaniedbania tego dla nich wynikające mogące sobie samym przypisać będą musieli.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz 14 maja 1881.

(4305 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1623. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie Izraela Rotha, Leiby Schächtera, Berischa Schapiry i Jankla Halperna przeciw Franciszkowi i Zofii Palmirze z książąt Czetyrtyńskich hr. Starzeńskim w przedmiocie ściągania sumy 8304 zł. M. K. z pn. z hipoteki sumy 33000 rubli dawniej dla Zofii Palmiry hr. Strażęńskiej na dobrach Sassowia z. p. l. intabulowanej; celem doreczenia decyzji Lwowskiego c. k. wyższego Sądu krajowego z dnia 15 lutego 1881 l. 2889 którą po wypłacie w kwocie 7545 zł. 65 ct w. a. uskutecznił, na całkowite zaspokojenie owej sumy 8304 M. K. z pn. z gotówki uzyskanej z kupony od galie. listów zastawnych w kwocie 3000 zł. M. K. przez Teodora Halimkijako wadyum złożonych, kwota 1318 zł. 57 ct. w. a. Władysławie z Bętkowskich Daniszewskiej z depozytu sądowego do wypłaty asygnowaną została; — niemniej tak dla przeprowadzenia w przedmiocie rozdziału tego wadyum. rozprawy ekstrykcyjnej w Złoczowskim c. k. sądzie obwodowym na dzień 4 lipca 1881 godz. 10 przed południem naznaczonej, z wierzycielami hipotecznymi owej zlicytowanej sumy 33000 rubli jak też ogólnie i do zastępstwa dalszego w tej sprawie, ustanowić:

a) dla ze życia i z miejsca pobytu nieznanego Franciszka hr. Starzeńskiego niemniej dla niechcących masy spadkowej Zofii Palmiry z książąt Czetyrtyńskich hr. Starzeńskiej i także ze życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora w o. ob. Złoczowskiego adwokata Abdona Mijakowskiego ze zastępstwem Złoczowskiego adwokata Dr. Brauna

b) dla wierzycieli hipotecznych owej sumy 33000 rubli i tychże podanych prawonabywców, mianowicie:

1. dla ze życia i z miejsca pobytu nieznanych: Izraela Rotha; Mijeszsa Rotha; spadkobierców Berischa Schapiry a to: Schmei Pfiff zaimż. Schapira, Mendla Schapiry, Shlojmy Schapiry, Srała Schapiry, Reizi Schapiry, Margula Schapiry, spadkobierców Jankla Halperna a to: G-tzla Halperna, Dawida

Halperna, Seliga Halperna, R chel Halperna zaimż. Schapira, R fki Halperna zaimż. Sparer, Sossie Halperna zaimż. Katz, Sary Halperna i Laji Halperna; dalsz Samuela Goldsterna; Leji Goldstern; Abrahama Goldsterna; Abrahama Flieg; spadkobierców Ozyasza Freundlicha a to: Essery Freundlich zaimż. Keller; Chajma Ozyasza Freundlicha, Wolfa Freundlicha, Mendla Freundlicha, Markusa Freundlicha, Abrahama Leibę Freundlicha; wreszcie Józefa Rittnera, kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Dr. Ludwika H-synego.

2) dla ze życia i miejsca pobytu nieznanego spadkobierców Mendla Goldsterna a to: Sary Goldstern zaimż. Flieg, Chaji Itte Goldstern zaimż. Landes, Abrahama Goldstern Izaaka Goldstern, Scheindli Goldstern, Jakóba Goldstern i Liebie Goldstern, kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Maryna Warteresiewicza; wreszcie.

3) dla ze życia i miejsca pobytu nieznanych Arona Fellhändlera; Wolfa Fliega; Adama hr. Ożarowskiego, Kisslinga Leisera kuratora w osobie Złoczowskiego adwokata Dawida Billeta; oraz uwiadamiając o tej kurateli ustanowionej osoby wyzwmienione edyktem niniejszym, wzywa je, by kuratorem na danym udzieliły informacji swoich, lub też przez własnych tu w sądzie wykaże się mających pełnomocników, sprawę tę sami podnieśli, gdyż w razie przeciwnym na ich koszt i niebezpieczeństwo takowa z kuratorami nadanymi przeprowadzoną i wykończoną zostanie

Złoczów 28 maja 1881.

(4086 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2382. C. k. sąd powiatowy w Delatynie wiadomo czyni, że na dniu 19 lipca 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 238168 w Mikuliczynie położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej Jury Hryciuka własnej celem wydobycia sumy 515 złr. a. w. z pn. od Ju y Hryciuka na rzecz Mojżesza S-hattnera.

Cena wywoławca 1390 zł aw., poręczne 139 zł. aw.

Przy terminie tym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Delatyn dnia 26 maja 1881.

(4202 1—3) **E d y k t.**

L. 3469. C. k. sąd pow. delegowany miejscy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi gal. zakładu kredytowego w Krakowie w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 15 lipca, 15 sierpnia i 16 września 1881, każdym razem o 10 rano sprzedaż przez publiczną licytację realności l. 73 w Krzyżu położonej, Józefa Rosoła własnej.

Cena wywołania 900 zł.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dnia 27 kwietnia 1881.

(4217 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4146. C. k. sąd powiatowy w Starzemnie ogłasza, że w celu wydobycia należnej pretensyi w kwocie 98 zł. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 19 lutego 1872 bieżącym, tudzież 3 pr. prowizją zwłaki od rat w należnym czasie nieuiszczonych oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 7 zł. 48 ct., 4 zł. 62 ct. a. w. jako też kosztów tego podania, które się w ilości 4 złr. 47 ct. a. w. przyznają, w dniach 15 lipca, 18 sierpnia i 23 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się przyzawsowa sprzedaż realności pod l. k. 4138 w Wołoszynie położonej, pozwanym: Michała i Iwana Wincenok własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 9 maja 1871 l. 1422 zastawniczo opisaną.

Warunki licytacyjne w tusadowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Starzemisto 19 sierpnia 1878.

(4205 1—3) **E d y k t.**

L. 10777. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 31 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności wykazem hipotecznym gminy Jodków l. 39 objętej, Jędrzeja Kicy własnej w wartości szacunkowej 550 zł. za jaką bądź cenę na zaspokojenie pretensyi gal. zakładu

kredytowego wołoszńskiego w Lwowie w sumie 294 złr.

Wadyum wynosi 55 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Bochnia dnia 13 listopada 1880.

(4189 1—3) **E d y k t.**

L. 3322. Sąd powiatowy Kęcki ogłasza, iż w sprawie Daniela Taskiera przeciw Hermanowi Betterowi pto 64 zł. 70 ct. w. a. z pn. dla Hermana Bettera jako niewiadomego z miejsca pobytu, kuratorem p. Kazimierza Gojskiego zastępcę notaryusza w Kętach ustanowiono.

Kęty 30 maja 1881.

(4283 1—3) **E d y k t.**

L. 15335. W sprawie egzekucyjnej Maryanny Faltusowej przeciw Karolowi Hernerowi o 71 złr. 40 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy gospodarstwa pod Nr. 127 w Cielkowicach położonego, ciała hipotecznego niestanowiącego, egzekuta własnej w trzech terminach tj. 11 lipca, 8 sierpnia i 5 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 zł.

Warunki licytacyjne i protokoły zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 22 lutego 1881

(4307) **Ogłoszenie.**

L. 5697. Nowosądecka komisya hipoteczna rozpocznie 17 czerwca 1881 dochodzenia celem zaprowadzenia księgi gruntowej gminy Oczarów.

Interesowani mogą się zgłosić i przytoczyć, co dla zabezpieczenia praw z ustawy im przysłuza.

Nowysącz 7 czerwca 1881.

(4289) **Ogłoszenie.**

L. 22036. C. k. sąd krajowy jaka handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Hirsch Reislér“ przedsiębiorstwo wypasu bydła w Wargżu, wpisaną została dnia 15 maja 1881 w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, i przy niej uwidoczniło, że właściciel tej firmy Hirsch Reislér, takową swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów 21 maja 1881.

(4279) **E d y k t.**

L. 4228. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Kolomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Józef Salomon Friedmann“ hankel korzenny i nafta weigniętą została.

Kolomyja dnia 5 maja 1881.

(4183) **Obwieszczenie.**

L. 5901. C. k. sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 24 maja 1881 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma Leopold Süswein, kantor wymiany w Przemyślu, wraz z udzieloną Samuelowi Süsweinowi prokurą.

Przemyśl 25 maja 1881.

(4272) **Ogłoszenie.**

L. 8190. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż ustanowił jednocześnie c. k. notaryusza w Nisku Dr. Zygmunta Rućkiego, substytutem c. k. notaryusza w Rozwadowie Jana Martynowicza na czas 6ciu tygodniowego, temuż przez c. k. Izbę notaryalną udzielonego urlopu z poleceniem, aby czynności zastępcy c. k. notaryusza w Rozwadowie z dniem 5 czerwca 1881 rozpoczął.

W Tarnowie 2 czerwca 1881.

(4196) **Ogłoszenie.**

L. 5453. Samborski c. k. sąd obwodowy jako sąd handlowy ogłasza, że ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką na dniu 20 marca b. r. na trzy lata, to jest na czas do 20 marca 1884 wybrało nową Dyrekcję onego a to: Józefa Majewskiego właściciela dóbr w Makymowicach dyrektorem Ludwika Balickiego właściciela dóbr w Wykotach, kasyerem, a Feliksa Barańskiego właściciela posiadłości gruntowej w Radłocicach kontrolerem który wybór ten przyjęł i do rejestru stowarzyszeń jako członkowie dyrekcji Stowarzyszenia rzeczzonego zostali wpisani

Sambor dnia 11 maja 1881.

(4136 2-3) **E d y k t.**

L. 22033. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa na prośbę S. S. Selzera posiadacza wedle podania petenta a zgubionego wekslu z daty Lwów 16 czerwca 1847 na 200 zł. m. k. opierającego na dniu 16 września 1847 płatnego i przez Izraela H. Selzera na własne zlecenie wystawionego a przez Józefa Miecowskiego akceptowanego ażeby takowy w przeciągu 45 dni od dnia 3 umieszczenia odnosnego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ tem pewniej tut. sądowi skazał, ileż takowy w razie przeciwnym za nieważny uznany zostanie.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4208 2-3) **E d y k t.**

L. 5143. C. k. sąd powiatowy w Sokalu ogłasza, że uznanemu za marnotrawcę Dmytrovi Gerusa (synowi Wasyla) z Madiarek nadano kuratora Dmytra Gerusa (syna Semenę).

Sokal 2 maja 1881.

(4186 2-3) **E d y k t.**

L. 5337. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 30 marca 1881 l. 2458 podaje się do wiadomości, co następuje.

W księgach gruntowych miasta Tarnowa w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnowie znajdujących się dom. 1 pag. 260 n. 1 haer. otworzone dla realności pod l. 86 w Tarnowie na Zabłociu położonej nowe ciało hipoteczne, które jako takie od dnia 20 stycznia 1881 uważa się, od którego to dnia nowe prawa rzeczowe do tej realności odnoszące się tylko przez wegnięcie do tego nowego ciała hipotecznego nabyte agramionizowane, przeniesione, lub zniesione być nie mogą.

Realność ta składa się z parceli gruntowej l. 154/2 oznaczonej, 60 sążni kwadratowych obejmującej, która to parcela na wschód z realnością Teofila Adamskiego, na zachód z gościńcem do Tuchowa wiodącym, od tegoż rowem oddzielona, na północ z drogą do Gumniak prowadzącą, na południe z realnością Szymona Pietruchy graniczy.

Wprowadzając postępowanie, celem ustalenia powyżej wymienionego ciała hipotecznego wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiegoś prawa, przed otwarciem tego nowego ciała hipotecznego nabytą chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów w hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia, ciała hipotecznego lub w jakibądź inny sposób nastąpić miało.

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tego nowego ciała hipotecznego nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tym cieśle hipotecznym lub do jego części, jakie prawo zastawu, służbności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu bieżącego należałyby być wpisane, i przy utworzeniu tego nowego ciała hipotecznego tamte wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie najdalej do dnia 31 sierpnia 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniechania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszenia się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowym cieśle hipotecznym zamieszczonych a nie zaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że zaniechanie powyższego terminu, który nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniechania go do pierwotnego stanu przywróconym, pociąga za sobą utratę prawa domagania się od osób trzecich pretensji zgłoszenia się ulegających, które na podstawie wpisu w tem nowym cieśle hipotecznym uskuteczniionych i przez nikogo niezaprzeczonych w dobrej wierze uzyskały prawa, przedmiotem ksiąg gruntowych będące.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie
dnia 28 kwietnia 1881.

(4276 2-3) **E d y k t.**

L. 5664. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się celem zaspokojenia pretensji Naftalego Landana w kwocie 80 zł. w dniach 1 lipca, 26 lipca i 30 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1/16 części realności pod l. 147 w Łasiu położonej, dłużnika Marka Nowaka własnej.

Na pierwszym i drugim terminie takowa tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, a na trzecim i niższej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi 220 zł. a w wadyum 22 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akta zastawiającego opisanie i oszacowania w tut. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice 24 maja 1881.

(4277 2-3) **Obwieszczenie**

L. 7081. W dniach 1 lipca, 2 sierpnia i 1 września 1881, każdym razem o godzi-

nie 11 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietaularnej, pod nr. 37 subrep 5 w Brzeźnicy położonej, dłużnika Ludwika Brandysa własnej, w tut. sądzie c. k. sądzie na rzecz zakładu właścicielskiego na zaspokojenie sumy 379 zł. 49 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niższej sprzedana będzie.

Cena szacunkowa 900 złr.

Wadyum wynosi 10 pre.

Resztę warunków w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kalwaria dnia 31 grudnia 1881.

(4163 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 3971. W sądzie tut. odbędzie się dnia 2 sierpnia, 5 września, 17 października 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 40 w Kukowie, składającej się z połowy domu — 1/4 części stodoły, połowy piwnicy i 2 morgów 2/3 \square , nieobjętej masy Krzysztofa Leguśta własnej, niehipotecznego na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej — na trzecim niższej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 198 zł; wadyum 20 zł.

Resztę warunków przeglądać można w tut. registraturze.

Ślomień 25 listopada 1880.

(4174 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 1085. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensji w kwocie 91 złr. 52 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 17 lutego 1875 bieżącym i 3 pr. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 6 zł. 3 ct. i 4 zł. 32 ct. a. w. w d. 12 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1881 o godzinie 11 przed poł. odbędzie się na rzecz zakładu kred. właścicielskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 2410 w Tychej położonej, pozwanym Stefana i Maryi Berzezańskich własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 26 lipca 1872 l. 3348 zastawnie spisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisanie i oszacowania w tut. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 20 marca 1879.

(4135 2-3) **E d y k t.**

L. 20815. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem spadkobierców sp. Ludwika Orłowicza, Marcelę z Orłowiczów Krzysztofowiczową, Apolinarego Orłowicza i Krystynę Orłowiczową, wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciwko nim małoletni Magdalena, Karol i Jan Gruszkowie byli właściciele realności l. 3984/4 we Lwowie pod dnem 8 maja br. do l. 20815 o wykresienie sumy 64 zł. m. k. z 4 pr. odsetkami od 6 stycznia 1836, kosztami sporu 8 zł. 57 ct. m. k. i aduocjami się pożyczkami tabularnymi Dom. 34 pag. 294 n. 5 on. Dom. 236 pag. 341 n. 4 on. i Dom. 236 pag. 381 n. 4 on. ze stanu bieżącego realności we Lwowie Nr. 3984/4 i utworzonych z niej ciał tabularnych Nr. 3984/4 A. 3984/4 B. pozostawiając, wskutek czego wyznaczono do sumarycznej rozprawy termin na 12 lipca 1881 o godzinie 11 tutaj w sądzie. Ustanawiamy pozwanym kuratora w osobie tut. sądu adwokata Dra Horwatha z zastępstwem adw. Dra Popiela.

Wzywa się zatem pozwanych, aby na wyznaczonym terminie albo osobiście stępnili albo sobie innego pełnomocnika wybrali i sąd o nim zawiadomili, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej formacji udzieliłi, gdyż inaczej niepomysłne skutki procesu sami sobie przypisać by musieli.

Lwów dnia 21 maja 1881.

(4158 2-3) **K u r a t e l a.**

L. 4816. Wskutek uchwały Lwowskiego c. k. sądu krajowego z 18 b. m. l. 41469 Michała Sobko z Mszany uznano marnotrawcą, nadając mu kuratora Iwana Szyjana.

C. k. sąd powiatowy.

Janów dnia 24 września 1880.

(4245 1-3) **E d y k t.**

L. 23780. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Floriana Lunda ze Lwowa uznany został za obłąkanego i ojca Jędrzeja Lundę kuratorem ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Lwów dnia 28 maja 1881.

(4126 1-3) **E d y k t.**

L. 2179. C. k. Sąd powiatowy w Letajsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ludwika i Maryannę Nehrów, iż przeciw nim w dniu 9 listopada 1880 l. 10046 wydanym został nakaz zapłaty Zakładowi kredytowemu właścicielskiemu we Lwowie w dniach 14—12 rat po 15 zł. z procentem 10 pr. od dnia zapadłości każdej raty aż do dnia zapłaty tudzież resztującego kapitału 90 zł. 12 ct. z procentem 10 pr. od dnia 17 czerwca 1880 aż do rzeczywiście zapłaty ciążącym, oraz że dla tych nieobecnych ustanowiono kuratorem od actum p. Antoniego Lukszaudla.

Poleca się przeto Ludwikowi i Maryannie

Nehrom, aby ustanowionemu kuratorowi informacyi udzieliłi, lub też innego za stępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej skutki z zaniechania wynikające sami sobie przypiszą.

Z C. k. Sądu powiatowego.

Letajsk dnia 23 kwietnia 1881.

(4204 1-3) **E d y k t.**

L. 10996. C. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie należności Leopolda Altmana w kwocie 48 zł. 69 ct. z pn. przedsięwzięcie publiczną przymusową sprzedaż 1/4 części realności w Bochni pod l. 65 położonej, wykazem hipotecznym gminy miasta Bochni l. 65 objętej, Maryi Kowalskiej własnej w dniach 18 lipca i 22 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 56 zł. 50 ct., poniżej której powyższa część realności przy powyższych terminach sprzedana nie zostanie; wadyum wynosi 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. sądzie R. gistraturze.

Bochnia dnia 30 kwietnia 1881.

(4150 1 3) **E d y k t.**

L. 10305. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Małusińskiego, że pod dnem 24 kwietnia b. r. l. 10305. Leonora Offenowa przeciw niemu i innym skargę o usunięcia likwidacji sumy 2000 zł. w. a. wniosła, która do wniesienia pismem obrony w dniach 70 zdekretowaną została.

C. k. sąd krajowy poleca zarazem Antoniemu Małusińskiemu, ażeby w powyższym terminie albo sam obronę wniosł, lub potrzebą informację ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi Pieniążkowi udzielił, lub innego za stępcę sobie obrad i sądowi oznajmił, inaczej za skutki z zaniechania wynikające mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków 29 kwietnia 1881.

(4097 1-3) **E d y k t.**

L. 2807. Iwan Petryna ze Strzyżka uznany został marnotrawcą, kuratorem tegoż jest Fedko Petryna.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenska dnia 12 maja 1881.

(4319 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 24418. W celu rekonstrukcji opaski kamiennej na Dniestrze pod Maryampolem odbędzie się w c. k. Starostwie w Stanisławowie dnia 30 czerwca b. r. publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 1652 zł. 69 1/2 ct. Dotyczące warunki budowy można przeglądać w rzezonem Starostwie, do którego także oferty złożone według przepisów i zaopatrzone w 5 pr. wadyum w oznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nieułożone według przepisu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 2 czerwca 1881.

(4321 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 14393. W celu zabezpieczenia stawy nowych dębowych słupów kilometrowych i przerobienia i przestawienia starych młotowych słupów kamiennych w r. 1881 dla gościńca podstrzańskiego w nowo-sądeckim okręgu budownictwem odbędzie się w dniu 21 czerwca 1881 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacja za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna wynosi 797 zł. 96 ct.

Plan, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionym Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stempelową na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 pr. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także i literami przed oznaczonym terminem, a w dniu licytacji najpóźniej do godziny 12 w południe wnieszone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów i niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 28 maja 1881.

(4316 1-3) **E d y k t.**

L. 1208. Na dniach 17 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w zabudowaniu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 67 subr. 16 w Chamach ad Krechow położonego, ciała tabularnego niestanowiącego a do dłużnika Jana Czepila należnego na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego właścicielskiego we Lwowie o zapłaceniu szesnastu rat po 12 zł. w. a. i reszty kapitału w kwocie 112 złr. 71 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

W Żółkwi dnia 20 lutego 1881.

(4315 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 1207. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 13 rat po 9 złr. i reszty kapi-

tału 100 złr. 12 ct. z pn. przymusową sprzedaż realności pod l. 307 w Borze kunińskim położonej, dłużnika Demka Porochawca własnej, w tut. sądzie Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego właścicielskiego w dniach 17 czerwca, 8 lipca i 5 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cena szacunkowa 400 złr.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Żółkiew dnia 20 lutego 1881.

(4303 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 5741. C. k. sąd obwodowy jako handlowy wekslowy w Przemyśle ogłasza, iż dnia 20 maja 1881 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Ozyasz Strassberg“ dla handlu mieszanymi towarami w Jarosławiu.

Przemyśl 25 maja 1881.

(4304) **E d y k t.**

L. 7291. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż zamianowany tut. sądu sądową uchwałą z dnia 3 czerwca 1881 l. 6999 zastępca c. k. notariusza Nieofora Więkowski-go w Tarnowie kandydat notaryalny Antoni Grotowski, czynności notaryalne z dniem 7 czerwca 1881 rozpoczyna.

W Tarnowie dnia 4 czerwca 1881.

(4144 3-3) **E d y k t.**

L. 2611. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje do wiadomości, iż dnia 7 kwietnia 1876 zmarła Marya z Reifertów Grabska w Snowiezu bez rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nie znając miejsca pobytu ustawowych jej spadkobierców, a to N. Grabskiego, stolarka, Teresy z Titrow Reifert, Karola, Ferdynanda, i Alojzego Reifert wzywa ich, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niniejszego, zgłosili się w tymże sądzie i wniesli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem p. adwokatem Drem Mijakowskim dla nich ustanowionym.

Złoczów 24 kwietnia 1881.

(4093 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 1093. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że celem wydobycia dłużnej pretensji w kwocie 81 zł. 61 ct. w. a. z procentem po 12 pr. od dnia 12 czerwca 1875 bieżącym i 3 pr. odsetkami od rat w należytym czasie nieuiszczonych, oraz przyznanych już kosztów sądowych i egzekucyjnych w kwocie 4 złr. 67 ct. i 3 złr. 96 ct. w. a. w dniach 5 lipca 1881, 2 sierpnia 1881 i 6 września 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego właścicielskiego przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 29 rep. 24 w Spasie położonej, pozwanego Stefana Niznika własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 29 września 1872 l. 4462 zastawnie opisanej.

Warunki licytacyjne, tudzież akt opisanie i oszacowania w tut. registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto 19 maja 1879.

(4211 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 2567. C. k. sąd powiatowy w Strzyżu podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia sum 96 zł. 39 ct. 96 zł. 39 ct. i 1494 zł. 49 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod liczbą 189 w Strzyżu położonej wedle Dom. III. strona 273 i wedle Dom. XIII strona 273 p. 8 i 9 Maczla Garfunkla własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie.

Licytacja odbędzie się w jednym terminie dnia 23 czerwca 1881, o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę sprzedana zostanie.

Cena wywołania 3500 zł. zakład 5 pr. Blizsze warunki można w tut. registraturze przejrzeć.

Strzyż dnia 25 marca 1881.

(4179) **Ogłoszenie.**

L. 93. Wydział tarnowskiej Izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał Dr. Eliasza Goldhamera w listę adwokatów z siedzibą w Tarnowie.

Tarnów dnia 3 czerwca 1881.

(4165) **Obwieszczenie.**

L. 2612. C. k. sąd obwodowy jako handlowy na skutek zgłoszenia z 5 kwietnia 1881 l. 2111 wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym do rejestru handlowego dla spółek: firma „Salamon Jeżewski & Sohn“ do handlu manufakturą i skórami w Bzeczowie, której osobiście odpowiedzialnymi spółnikami są: Salamon Jeżewski, Sacher Jeżewski i Lazar Jeżewski.

Podpisując będą wyłącznie Sacher Jeżewski i Lazar Jeżewski w ten sposób, że pod stampila Sacher Jeżewski swoje nazwisko po lewej zaś Lazar Jeżewski po prawej stronie takowej położy.

Rzeszów 12 maja 1881.

(4266 2—3) **E d y k t.**

L. 19056. C. k. sąd krajowy jako handlowy i wekslowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Etli John w sprawie jej przeciw Izaakowi Stachelowi o zapłacenie kosztów sądowych w kwocie 15 zł. 44 ct. w. a. z pn., w celu wydobywania tychże rozpisana publiczna przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu wierzytelności 310 zł. w. a. na rzecz dłużnika Izaaka Stachla w stanie biernym części realności pod l. 422 2/4 we Lwowie położonej, do Chaji Beilstein należącej, wedle Dom. 97 pag. 165 n. 69 i 80 on. zainstalowanej, w sal. rozpraw ustnych c. k. sądu krajowego w dwóch terminach t. j. dnia 15 lipca i dnia 26 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10tej przed południem się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 310 zł. w. a. wadyum zaś przez licytantów przed rozpoczęciem licytacji złożyć się mające 31 zł. wal. austr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze, lub przy terminie.

O czem obydwie strony, tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, wszystkich zaś tych wierzycieli, którzyby po d. 29 marca 1881 dla swoich praw lub wierzytelności prawo zastawu na sprzedaż się mającej sumie uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza, lub przyszłe uchwały w tej sprawie zapasły mające z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem lub wcale doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. Dra Standa z substytucją adw. Dra Raresa i niniejszym edyktem zawiadamiamy.

Lwów 21 maja 1881.

(4236 2—3) **E d y k t.**

L. 3967. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem, konkurs na wszystkich ruchomy jakoteż wszystkich nieruchomości a w krajach, w których obowiązują ustawy konkursowe z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Markusa dw. im. Ostrowera kupca, w Zaleskach.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Maciejowi Kaszewce sędziemu powiatowemu w Zaleskach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowemu zawiadowcą masy ustanawia się pana c. k. notariusza Marcina Mojsowicza w Zaleskach wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensji, pozostawili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 14go czerwca 1881 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zaleskach.

Ktośkolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją, do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Zaleskach wedle przepisu ustawy konkurs. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 9 sierpnia 1881, i podać ją na terminie na dzień 6go września 1881 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Zaleskach wyznaczonym do uznania plynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania plynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §fu 68 ustawy konkursowej. Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w gazecie Lwowskiej.

(4237 2—3) **E d y k t.**

L. 11.111. C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 175 zł. 78 ct. z pn. galicyjskiemu zakładowi kredytowemu ziemskiemu (Galicische Boden Credit-Anstalt) w Krakowie się należące, odbędzie się w dniach 12 lipca, 9go sierpnia i 6 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacja realności pod l. 25 w Cieżkowicach, Łukasza Ślusarczyka własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania stanowi kwota 500 zł. Wadyum wynosi 50 zł.

Realność ta dopiero na trzecim terminie poniżej ceny wywołania, jednakowoż nie niżej jak za 350 zł. sprzedaną być może.

Resztę warunków licytacyjnych oraz akt zastawniczego opisanie, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Chrzanów dnia 28 lu ego 1881.

(4214 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10.638. Sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że dnia 5 lipca, 5 sierpnia i 6 września 1881, zawsze o 10tej godzinie rano w sądzie odbywać się będzie licytacja realności niehipotecznego w Juraszkowie l. k. 13 rep. 79 Michała Puńków na rzecz Berla Pinales pto 15 zł. zpn.; — przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 310

złr. w. a. lub wyżej, a przy trzecim terminie i niżej ceny, oraz za złożeniem wadyum 31 zł.

Blizsze warunki licytacyjne, protokoły opisanie i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Bursztyn 13 marca 1881.

(4234 2—3) **Konkurs.**

L. 8412. Przy sądzie powiatowym w Chrzanowie opróżniona została posada woznego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25 pr., umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woznego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. pp. ułożone wnosić, należy w czterech tygodniach od dnia 9 czerwca 1881 do Prezydium sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy

Kraków 27 maja 1881.

(4228 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7712. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż na dniu 5 lipca, 5 sierpnia i 6 września 1881 odbędzie się publiczna licytacja realności w Czerniowie pod l. 50/8 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy spadkowej Hrynina Stefani-szyna własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 250 zł. z pn.

Cena szacunkowa 500 złr.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Bursztyn 20 lutego 1881.

(4229 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9226. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że na dniu 5 lipca, 5 sierpnia, i 6 września 1881, każdym razem o 9tej godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 350 r.p. 163 w Bursztynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Antoniego Megas własnej, na rzecz Dawida Nusin Bauer pto 500 zł.

Cena wywołania 1050 zł.

Wadyum 105 zł.

Resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 7 lutego 1881.

(3932 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 285. W dniach 24 czerwca, 5 sierpnia, i 9 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużników Dmytra i Katarzyny Tafiów własnej pod l. k. 257 w Rungurach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 6 marca 1872 l. 1475 zastawniczo opisanie, na zaspokojenie należności w kwocie 130 11 ct. zł. w. a. z pn. na rzecz Dyrekcji c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cena wywołania stanowi przez ocenienie sądowe wydobytą kwota 820 zł. w. a. Zakład wynosi kwotę 82 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Tosiła Jaremeckiego w Peczenizynie.

Protokół zastawniczego opisanie i bliższe warunki mogą być w tusadowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Peczenizna 30 stycznia 1881.

(4197 2—3) **E d y k t.**

L. 4991. Samborski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności uprzyw. austr. węg. banku w kwocie resztującej 13941 złr. 62 ct. w. a. z pn. przysiężem przymusową sprzedaż dóbr Balicze podrózne część I i III masy spadkowej Klementyny z Rudnickich Broniewskiej własnych, w obwodzie Stryjskim położonych, w tabuli krajowej Dom. 30 pag. 295 i Dom. 60 pag. 289 wpisanych w trzech terminach, a to dnia 13 lipca 1881, dnia 24 sierpnia 1881 i dnia 28 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania rzeczonych dóbr ustanowia się na 26800 złr. zaś wadyum na 2600 złr. a takowe przyjętem będzie tylko w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. banku narodowego, albo też w galic. obligacjach indemnizacyjnych wedle ostatniego kursu, który jednak nie może być liczoną nad wartość nominalną rzeczonych papierów.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacji dobra wyżej rzeczone, sprzedane będą tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś w trzecim terminie nie niżej jak za 20000 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież

ekstrakt tabularny przejrzeć lub w odpisie podnieść wolno w registraturze sądu obwodowego.

O tem uwiadamia się, chęć kupienia

mieć mogących tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 21 marca 1881 do

tabuli weszli tudzież, którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze zapasły mające uchwały nie mogły być doręczone, na ręce kuratora Dr. Budzynowskiego w Samborze.

Sambor 11 maja 1881.

(4273 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4325. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 1 lipca, 1 sierpnia 1881 o godzinie 10 przedpołudniem celem zaspokojenia wierzytelności Gustawa Bleiharta w ilości 700 złr. z pn. przymusowa sprzedaż realności Jędrzeja Urbankiego pod l. 306 w Lipniku w powiecie Białym położonej.

Cena wywołania stanowi kwota 1194 złr. 17 1/2 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 240 złr.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucji pozwalającej licytacji przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony notaryusz tutejszy Dr. Stiasny.

Biała dnia 4 maja 1881.

(4274 2—3) **E d y k t.**

L. 5978. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach odbędzie się w dniach 1 lipca 1881, 5 sierpnia i 2 września 1881 każdym razem o godzinie 10 z rana, celem zaspokojenia należności c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto 150 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 90 w Gładyszowie położonej, a własnością Teodozji Gałuszkowej i masy spadkowej Jana Gałuszki będącej, z tem dołożeniem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie zaś i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania stanowi kwota 450 złr. w. a.

Wadyum 45 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisanie i oszacowania w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice dnia 18 maja 1881.

(4275 2—3) **E d y k t.**

L. 5703. W c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach, odbędzie się celem zaspokojenia pretensji Leisora Amsterdama prawonabywey Abrahama Kriegera w kwocie 65 złr. z pn. w dniach 5 lipca, 2 sierpnia i 6 września 1881 każdym razem o godz. 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 61 w Sietnicy położonej, dłużnika Jakóba Firlita własnej.

Na pierwszym i drugim terminie takowa tylko za cenę wywołania, którą na kwotę 270 zł. ustanowiono, lub wyżej takowej, na trzecim zaś i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 27 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych oraz protokoły zastawniczego opisanie i oszacowania w registraturze tut. sądu przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice 27 maja 1881.

(4287 2—3) **E d y k t.**

L. 7. Wzywa się wierzycieli masy konkursowej Majera Perlmuttera ze Zbaraża, ażeby na terminie dnia 21 czerwca 1881 o godzinie 10tej przed południem u podpisanego komisarza konkursowego za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały się oświadczyli, co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

Zbaraż dnia 6 czerwca 1881.

(4087 2—3) **E d y k t.**

L. 1996. W tusadowej wspólnej kasie sierocińskiej ulokowane są:

1. Dla Maryi Pasternak kwota 30 złr.

20 ct.

2. Dla Marcina Pasternaka 32 złr.

91 1/2 ct.

3. Dla Anny Sawraś 6 zł. 55 ct.

4. Dla Zuzanny, Jana i Piotra Barbirów 11 złr. 77 ct.

5. Dla Julii Bilskiej 28 złr. 41 ct.

Osoby te wyszły z pod opieki sądu, miejsce pobytu ich jednak nieznane.

Wzywa się tychże, by celem podjęcia wymienionych kwot do tut. sądu w przeciągu 30 dni się zgłoszyli, po upływie tego czasu bowiem kwoty te z kasy sierocińskiej do depozytu sądowego przeniesione zostaną.

C. k. sąd powiatowy.

Gródek 20 maja 1881.

(4143 2—3) **E d y k t.**

L. 4134. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 4751 zł. 18 ct. i 1673 zł. 86 ct. z należnościami dodatkowemi dozwol. została sprzedaż egzekucyjna dóbr Bączal górny z przyl. Sierwonicz II część do Aleksandra Miazgi należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację

publiczną w sądzie tutejszym w terminie czwartym dnia 18 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość 13533 zł. w. a.

Gdyby tej ceny nie ofiarowano, sprzedaż nastąpi poniżej takowej za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1354 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacji otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. urząd podatkowy w Jasle, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a w szczególności ci wierzyciele, którzyby po dniu 2 stycznia 1879 do hipoteki dóbr Bączal górny z przyl. weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub w przyszłości zapasły mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk ustanowionego już kuratora adwokata dr. Małowskiego, tudzież przez edykt, ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

W Tarnowie 5 maja 1881.

(4106 2—3) **E d y k t.**

L. 19623. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Rudolfa Stolnickiego, iż w sprawie Wolfa Webera przeciw Rudolfowi Stolnickiemu pto. 12 zł. z pn. i w sprawie Wolfa Webera przeciw Rudolfowi i Emilii Stolnickim pto. 100 złr. z pn. tus. uchwały z dnia 13 grudnia 1879 l. 56144, z dnia 21 sierpnia 1880 l. 33095, z dnia 2go października 1880 l. 413880 z dnia 27 listopada 1880 l. 47060, z dnia 7 lutego 1881 l. 4680 wydane zostały.

Gdy miejsce pobytu Rudolfa Stolnickiego niewiadome jest, ustanowił sąd dla niego do zastępowania go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata Dr. Siderskiego z substytucją adwokata Dr. Szwedzickiego z którym to kuratorem prawa te wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzezcone uchwały doręcza się.

Wzywamy przeto Rudolfa Stolnickiego ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi i informację udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił i stosownych środków celem obrony swej wcześniej użył, gdyż inaczej wyniki z zaniebdania dla niego szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 14 maja 1881.

(4182 2—3) **E d y k t.**

L. 2580. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Wolfa Fürsta, że Berl Busch wniósł na dniu 8 maja 1881 l. 2580 przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie 60 zł. w. a. i na takowy wydał sąd w dniu dzisiejszym nakaz zapłaty, mocą którego pozwany obowiązany jest zaskarżoną kwotę w dniach trzech pod rygorem egzekucji zapłacić.

Ponieważ miejsce pobytu Wolfa Fürsta sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. Dra Zielińskiego z substytucją p. adw. Dra Jarosza.

Wzywa się Wolfa Fürsta, aby w powyższym terminie ustanowionemu kuratorowi wszelkie środki do zarzutów dostarczył, lub innego obrońcę sobie obrał w ogóle wszystkich środków prawnych użył, inaczej wyniki z zaniebdania skutki sam sobie przypisze.

Nowy Sącz 14 maja 1881.

(4242 2—3) **E d y k t.**

L. 1223. W dniach 7 lipca 1881, 11 sierpnia 1881 i 22 września 1881 o godzinie 10 rano rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności hipotecznej Fedia Bachanka własnej pod Nr. 98 w Letni w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej na zaspokojenie wierzytelności Henryka Hickiewicza w kwocie 169 złr. 50 ct.

Cena wywołania 335 złr.

Wadyum 33 zł. 5 ct.

Blizsze warunki są do przejrzania w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Pawło Chamandiak.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice 13 lutego 1881.

(4160 2—3) **E d y k t.**

L. 1890. W dniach 4 sierpnia, 7 września, 20 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Dmytra Roja pod l. 12 w Lipicach w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Scheinigera w kwocie 24 zł. i 39 zł.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct.

Blizsze warunki do przejrzania w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Krużlewski.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice dnia 16 marca 1881.

Złr. 50.000

do wygrania
15 czerwca
na PROMESĘ za 1 złr. 50 ct.
do nabycia w handlu
Fryderyka Schubutha i Syna.
(4178 2-2)

Hurtowny handel

Karola Wernera**Wina**

węgierskie
austriackie
francuskie
reńskie
mozelskie
malaga
malero

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak
a miarę jak i w butelkach.
(8946 118-2)

„PATRIA“

Jenerálny dom zleceń
w KRAKOWIE
ulica Szpitalna lic. 405.

Poleca W. W. Pp. dziedziom dóbr ziem-
skich urzędników gospodarczych jako to: je-
neralne i plenipotentów, rządów, ekonomów,
guwernerów, pisarzy, leśniczych, gorzelników,
kucharzy, ogrodników, borowych, stelmachów,
kowali, cieśli, wiodarzy, karbowych, dalej:
guwernantki, klucznice, bony, gospodynie,
panny służące itd.

Za wyżej wymienione osoby, których naj-
większą częścią z W. Ks. Poznańskiego się zgła-
sza i dokładnie w najnowszej kulturze, która
w zakres rolniczy zachodzi, są obeznani i za
których biuro „Patria“ na każdym kroku ry-
czy za praktykę i moralność.

Dalej pozwala sobie biuro „Patria“ nad-
mienić, iż wszelkie ządania ze strony W. W.
Pp. chlebodawców są bezpłatne i bez kosztów,
a zatem, powołując się na powyższe, upraszamy
jak najuprzejmiej o wczesne zamówienia, a na
ządanie będą zaraz kopie świadectw lub oso-
biste przedstawienia spełnione.

Z poważaniem

„Patria“

Jenerálny dom zleceń.

T. u. Lewandowski

właściciel biura „Patria“ a Concordia

biura zleceń w Poznaniu.

L. 247. (4254 2-3)



Taniej jak wszędzie

poleca

J. Tegischer

w hotelu Langa

na sezon wiosenny i letni swój fabryczny skład
najnowszych fasonu rozmaitych **KAPELUSZY**
słomkowych i filcowych dla dam, mężczyzn i dzieci,
po cenach bardzo umiarkowanych. — Przyjmują się
także kapelusze do czyszczenia, ubrania i przerobie-
nia. — Zlecenia z prowincji jak najprędzej i jak
najrzetelniej się wykonują, a hurtowni odbiorcy otrzy-
mają odpowiedni rabat. (3808 6-6)

SZEMATYZM
Królestwa Galicyi i Lo-
domerii z Wielkiem
Księstw. Krakowskiem
na rok

1881

nabyć można po cenie 2 zł. 50 ct.
w Ekspedycji

„GAZETY LWOWSKIEJ.“

Zamiejscowi zechcą przesłać 2 zł.
70 ct. z których przypada 10 ct.
na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za
niszczeniem należytosci z góry.
Za pobraniem należytosci nie
przesyłamy szematyzmu.

Jeszcze tylko krótki czas!

Cyrk Augusta Krembsera

przy ulicy Majerowskiej, naprzeciw galicyjskiej kasy oszczędności.

Dziś w sobotę dnia 11 czerwca 1881 o godz. pół do 8 wieczór

WSPANIAŁE PRZEDSTAWIENIE

Występ wszystkich pierwszych artystów i artystek, w ich podziw wzbudzających produkeyach, jazdy konno i przedstawienia najlepiej tresowanych koni tak w ujeżdżalni jako i na wolności.

Na zakończenie przedstawienia

Wielka ludowa uroczystość chińczyków.

Okazała pantomina w 8 obrazach z tańcami i grupami przy elektrycznym oświetleniu, aranżowana przez dyrektora A. Krembsera.

Na zakończenie:

Wielki pochód tryumfalny cesarzowej

Szczególnie podziwienia godną jest tresura konia pod cesarową, przez 20 Chińczyków na noszach na około oprowadzanego. — Nigdy jeszcze w żadnym cyrku dotąd nie przedstawiano.

Ceny miejsc zwykłe.

(3446)

W niedzielę dnia 12 czerwca b. r. po południu o godzinie 4

NARODOWE PRZEDSTAWIENIE

Ceny o połowę niższe. Łoże na 4 osoby zł. 2.75 — miejsce w łóżu 80 ct. — krzesło parterowe 65 ct. — I. miejsce 40 ct. — II. miejsce 25 ct. — galeria 15 ct. Tak dorośli jak i dzieci płacą jednakowe ceny.

Występ wszystkich pierwszorzędných artystów i artystek w ich najcenniejszych produkeyach.

Wieczorem o godzinie pół do ósmej

WIELKIE ŚWIETNE PRZEDSTAWIENIE

Występ wszystkich pierwszych artystów i artystek w ich podziw wzbudzających produkeyach jazdy konnej i przedstawienia najlepiej tresowanych koni tak w ujeżdżalni jak i na wolności.

Na zakończenie przedstawienia:

Ulubione polowanie z obrzynkami

wielce zajmujący obraz myśliwski z wyłączeniem na ten cel tresowanymi końmi wyścigo-
wymi i woltżującymi, kierowanymi przez wielo *Dum i Panów Towarzystwa cyrkowego*.
Pochód tego polowania natrafia na znaczne przeszkody, jako to: żywe płoty. Iryjskie mury i do 12
stóp szeroki rów, napełniony wodą.

W poniedziałek 13 czerwca o godzinie pół do 8 wieczorem

Wielkie przedstawienie galowena dochód znakomitych kłownów pp. **Henri i George** i małego jeźdźca **Jana Bellini**.

Treściwy i znacznie nowy program.

Serdecznie dziękując za dotychczasowe łaskawe uznanie, którego nam Szanowna P. T. Publiczność nie
szczędzi, ośmielamy się najuprzejmiej prosić o zaszczepienie dzisiejszego przedstawienia jako benefisu
naszego licznym udziałem.
Z najgłębszym szacunkiem **Bracia Bellini**.

we Lwowie

**Wielki wybór
Konfekcyi dla dam
podług najnowszych modeli
po stałych i niskich cenach**
wszelkie zamówienia uskuteczniają się w najkrótszym czasie
Cenniki i próbki na żądanie odwrotną pocztą franco.

MAGAZYN

Największy skład fabryczny najlepszych
Płócien i Bielizny
oraz
jedyny skład komisowy dla Galicyi
Perkali, Shirtingów i Calico
z najtaniejszej c. k. uprz. fabryki
B. SCHROLLA i SYNA w Braunau.

SCHAYERÓW

**Wielki wybór modnych
towarów bławatnych
materiał jedwabnych,
aksamitów, perkalików francuskich, oxfordów, foulard
Salin, Sefir i t. p.**
znaczny dobór wyrobów pończoszkowych
i bielizny dla dam i mężczyzn.
(2698 18-2)

ulica Karola Ludwika 1. 3.

Magazyn

HENRYKA FRISTA

w Krakowie, ul. św. Jana 36.

poleca swój specjalny skład papieru listowego
ang. (Note Paper) z ozdobnym inicjałem ko-
lorowym (monogram) z dobrego welinu, z każdakol-
wiek literą według zamówienia.

20 sztuk listów i kopert paczka po 15 ct.,
10 paczek 1 zł. 35 ct.

Również poleca **pióra stalowe** jako to:
prof. Kłapsa, Grajnera, Rosnera tuzin 5 ct., pudełko
(144 sztuk) 45 ct.

Zamówienia choćby najmniejsze bezzwłocznie
i sumiennie ekspeduję za nadesłaniem należytosci,
albo za zaliczką. (3423 1-3)

ZAKŁAD

wodo leczniczy

Weidlingaupod **WIEDNIEM**

stacya kolei zachodniej (Elisabeth-Westbahn)

20 minut od Wiednia. Lekarz zakładowy:

Dr. Maksymilian Gumpłowicz

Otwarcie sezonu: **25 kwietnia**. —
Bliższych wiadomości udziela Zarząd zakładu
(**Weidlingau pod Wiedniem**).
(3124 13-16)

„Zawałów“

Zakład wodo leczniczy

Franciszka Medweja

otwarty od 1 maja 1881, przyjmuje
choćby tylko za porozumieniem listow-
nem — Stacya kolei Czerniowieckiej
„Halicz“; poczta w miejscu; telegraf
Podhajcach. — Lekarz zakładowy:
Dr. Aleks. Medweja.

Bliższych szczegółów udziela we
Lwowie Handel broni Wg. **A. Dzikow-
skiego** a listownie Zarząd zakładu w Zawa-
łowie (4193 2-10)

Kaz. Lewicki i Syn

Główny skład dla Galicyi

Porcelany i Szkła

założony w roku 1845

we **LWOWIE** polecają**Zwierciadlane kule szklane**

w różnych błyszczących kolorach, srebrne,
żółte, zielone, szafirowe i różowe i w różnych
wielkościach, używane dla upiększenia ogro-
dów, róż, sztachetów, doniczek z kwiatami,
altan, werand i t. d.

Kapki szklane na **MUCHY** 1 sztuka
po 30 ct., 40 ct. i 50 ct.

Zagraniczne **SZYBY** do okien, — oraz

przedsiębiorstwo oszklenia.
Dymanty do przecinania szymb, 1 sztu-
ka po 1 zł. 50 ct., 2 zł., 3 zł., 5 zł.
i 10 zł.

Laski z naturalnego drzewa „Jambie“,
1 sztuka 1 zł., obecnie bardzo używane
modne.

Laski z prawdziwego drzewa „Bambus“,
1 sztuka 2 zł., używane na konie za-
miast szpiereków.

Pantofle z sitowia, 1 para 25 ct., uży-
wane do rzeźnych kąpiel.

Taczki drewniane i **narzędzia ogrod-
nicze** do użytku dla dzieci.

Lichtarze ogrodowe z szklannymi bania-
mi do świecy lub nafty.
(3987 5-4)

Przewyborne

przez „Sues“ sprowadzane

**Herbaty
chińskie**

mianowicie: Cena

Nr. 1. **Taszu**, żółtkwiatowa aromat . . . zł. 4.40
Nr. 2. **Santojezan**, białokwiatowa arom. . . zł. 3.60
Nr. 3. **Nandzyn**, czarna aromatyczna . . . zł. 3 —
Nr. 4. **Sonchong**, mało narkot. . . zł. 2.50
Nr. 5. **Congo**, czarna familijna . . . zł. 1.80
Nr. 6. **Wysiewki** z herbaty . . . zł. 1.20
Nr. 7. z najlepszych herbat . . . zł. 1.50

Kawa po tanich starych cenach, (2114 33-?)
najtańiej w handlu

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rybku 1. 12.

BARONA LIEBIGA MALTO-LEGUMINOSSEN-CZEKOLADA I MAK

Najlepsze krew tworzące pożywienie z fabryki Starker i Pobuda, k. nadwornych dostawców w Sztuttgardzie. Malto-Leguminosen-czekolada jest według orzeczenia pierwszorzędnych medycznych powag dla osób cierpiących na zły trawienie i na sztyfoty, tudzież dla dzieci cierpiących na niedokrewność, dla kobiet karmiących dzieci, dla dziewcząt słabej konstytucji itp., znakomicie pożywnym i przyjemnym napojem. Malto-Leguminosen-Makro udowodniła swą skuteczność jako wzmacniająca i lekko strawną zupą w powyższych szczególnych słabościach, tak samo jako nadzwyczaj pożywny środek, jak niemniej jako wysmienita żywność dla dzieci od pierwszego roku życia począwszy. Szczegółowe ceny są wydrukowane na wszystkich pakietach. Środek ten dostaje można we wszystkich aptekach i handlach korzennych monarchii, a en gros w głównym składzie Pawła Eckardt w Wiedniu I, Weichburggasse 24. (4292 1-12)

SKŁADY: We Lwowie: u Piotra Mikolascha apt. główny skład; w Krakowie: u Józefa Trauczyńskiego apt. główny skład; w Belzie: u A. Grossa apt.; w Przemyśle: u M. Kruga, kupea.

Malarz,

który odbył studia akademickie w Krakowie i Wiedniu, w malarstwie dekoracyjnym specjalnie wykształcony, przyjmuje zamówienia na malowanie kociół lub salonów, rzeźbę za artystyczne wykonanie.

Blizsza wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej”, dokąd też listowne zapytania adresować należy.

Księgarnia

F. H. RICHTERA

we Lwowie poleca

Dr. BERGERA:

Przewodnik

dla pijących wody mineralne.

Cena 30 ct., pocztą 35 ct. (4104 2-3)

Ważne dla Dam.

Cheć zadość uczynić wamagającym się co raz bardziej wymogom szanownych gości, postaraliśmy się w należytych czasie o sprowadzenie na sezon letni 1881 wielkiego zapasu prawdziwych paryskich kapeluszy damskich, najnowsze i najgustowniejsze fasonu po cenach zadziwiająco tanich.

Żadna dama nie powinna przeto zaniedbać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzone firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy ładny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwym strusiem lub fantastycznym piórem i francuskimi kwiatami. Ceny od 2 zł. 50 ct. do 9 zł. 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało — Kapelusze któreby nie przypadły do gustu, przyjmujemy napowrót. Tak samo można dostać ożepekki, ubiorki, i żaboty. (4075 3-3)

Grand Magasin de Modes

w Krakowie, ulica Grodzka lic. 55

Cognac francuski

Cwprost z Cognaku bardzo stary, uznany jako kuracyjny poleca

F. W. Królikowski

we Lwowie. (8038 29-?)

Handel

Karola Ballabana

we Lwowie

poleca swój Skład

Chińsko-rossyjskiej

HERBATY

- | | |
|-----------------------------|--------------|
| 1/2 kło. Congo cesarskiej | 2 zł. |
| 1/2 „ Familijnej | 3 „ |
| 1/2 „ Melang moskiewskiej | 4 „ |
| 1/2 „ Imperial | 5 „ |
| 1/2 „ najlepszych wysiewków | 1 zł. 40 ct. |

Laskawe zlecenia załatwiam

odwrotną pocztą (4076 2-6)

z drukarni

Dr. Adama Majewskiego ZAKŁAD WODOLECZNICZY WE Lwowie (w Kisielce.)

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszej wody jak i przyjemnych przechadzek.

Przyjmuje chorych na mieszkanie z zupełnym zaopatrzeniem, jakoteż tylko dochodzących dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8 i popołudniu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza Zakładu. (2433 19-17)

Auf Allerhöchst. Befehl Seiner k. und k. Apostolisch. Majestät.

Reich ausgestattet, von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction garantirt

VIII. STAATS-LOTTERIE

für gemeinsame Militär-Wohlthätigkeitszwecke,
7421 Gewinnste im Gesamtbetrage von 220.600 Gulden.

1 Haupttreffer mit 60.000 fl. Gold-Rente

1 Haupttreffer mit 20.000 fl. Gold-Rente — 1 Haupttreffer mit 10.000 fl. Gold-Rente
Ferner 18 Vor- und Nachtreffer zu 1000 fl., 400 fl. und 200 fl. 10 Treffer à 1000 fl., 15 Treffer à 400 fl., 25 Treffer à 200 fl. Gold-Rente, endlich Bargewinnste zu 50 fl., 60 fl., 40 fl., 20 fl. und 10 fl. im Gesamtbetrage von 100.000 fl.

Die Ziehung erfolgt unwiderruflich am 30 Juni 1881.

Ein Los kostet 2 fl. ö. W.

Die näheren Bestimmungen enthält der Spielplan, welcher mit den Losen bei der Abtheilung für Staats-Lotterien, Stadt, Riemergasse 7, 2. Stock, im Jacobshofe, sowie bei den zahlreichen Absatzorganen unentgeltlich zu bekommen ist.

Die Lose werden portofrei zugesendet

WIEN, am 1 April 1881.

Von der k. k. Lotto-Gefälls-Direction.
Abtheilung der Staats-Lotterie.

(3408 3-6)

Nagrodzona srebrnymi medalami zasługi!

SCHUBUTHA MASA

do zapuszczania podłogi

w pięciu kolorach, pudełko wystarczające na wielki pokój
kosztuje 1 złr.

Do nabycia w handlach:

we Wiedniu L. Brzezany, w Pradze J. Preissig, w Bernie F. Schmidt, w Krakowie J. F. Fischer, K. Okon, M. Jawornicki, A. Susski, w Brzozowie A. Marinowa i Sp., w Bochni J. Michnik, w Brzeżanach E. Moerl; w Brzesku J. M. Celnik, w Jasle G. Steinhaus Syn, w Sanoku R. Barth, w Nowym Sączu K. Müller, w Tarnowie Leszczyński Fr. i W. Hildner, w Sędziszowie Mizerski, w Rzeszowie Schaiter i Sp., E. Neugebauer, w Przemyśle E. Machalski, M. Kozłowski, M. Krug, Domnikowski i Bekner, w Jarosławiu K. Zabłotny, w Stanisławowie K. Kopacz, W. Waldek, w Kłomyci J. Rezański, w Zaleszczykach H. Sanocki, w Czerniowcach Ig. S. Hnir h, w Samborze B. Żuławski, w Rohatynie Fr. Marx, w Herodence G. Pochowski, w Tarnopolu A. Morawetza Spad i E. Frantz, w Brodach W. Adamowicz, w Podwołoczyskach G. Morawetz, w Stryku J. Dempiak. (3731 4-6)

Wyszczególnione trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Kadzidło warszawskie. Polane na gorące żelazo lub na rozżarzoną łyżkę, wydaje bardzo przyjemny, miły i długo trwający zapach. Kadzidło warszawskie jest bardzo lubiane przez osoby nieznoszące ostrego i silnego zapachu, które często spowodują ból głowy, natomiast kadzidło warszawskie oznacza się łagodnym i delikatnym zapachem, który jest w salonach bardzo pożądanym. 50 ct. i 1—

Kadzidło salowe. Używa się zapoconą rozpylacza, odświeża powietrze, i daje bardzo przyjemną i delikatną woń, z wielkim powodzeniem nawet w największych salonach jest używane. Cena flakonika 30 i —60

Papierki do kadzenia najprzedniejsze sztuka 3 ct. tuzin —30

Deet aromatyczny służy do odświeżania powietrza; polany na gorącą blachę wydaje przyjemny odcień aromatyczny zapach. Cena —30

Cezarin. Niezawodny środek na wygnienie nagniotków. Po 5-letnim doświadczeniu i ustawicznym przysylwaniu udało mi się nareszcie wynaleźć niezawodny, zupełnie nieszkodliwy środek na wyniszczenie nagniotek. Środek ten przy nader prostym użyciu, usuwa nagniotki raz na zawsze, skóry nie obraża, nie sprawia żadnej dolegliwości, przeciwnie ból i pieczenie jakie sprawiają nagniotki, zupełnie ustają. Cena —40

J. Ihnatowicz

mag. farm. i chemik sądowy. (1527 17-?)

Fabryka we Lwowie. Filia w Krakowie Sukiennice 1. 20.

500 zł.

wypłacie temu, kto po użyciu

Kothego wody na zęby

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bólu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust. Jan George Kotho, dostawca nadworny w Berlinie, filia w Wiedniu I Tiefer Graben 37.

We Lwowie prawdziwa do nabycia w apt. p. H. BLUMENFELDA. Dalej mają na składzie pp. aptekarze: w Przemyśle: L. NAHLIK; w Żurawnie: J. L. TOMASZEWSKI; w Drohobyczu: apteka „pod orlem“; w Brodach: E. LISCHKA; w Czerniowcach: W. ALTH. 349 4-7)

Mleczarnia

Folwarku Białohorszczy

z dniem dzisiejszym

otwartą została.

Wehód z ulicy Jagiellońskiej, przez nowo otwartą ulicę, prowadzącą do ogrodu i również z ulicy Kazimierzowskiej.

Lwów 11 czerwca 1881.

(4322 1-3)

Poradnik dla młodzieży dojrzałej (o słabościach męskich)

Dr. Bergera,

wydanie najnowsze z rycinami zł. 1.50.

Dostać można u autora ul. Karola Ludwika 1. 7. Ord. domowa od 3-5.

(2382 11-3)

Osoba młoda bardzo utalentowana, uczennica p. Passi-Cornet w Wiedniu, pragnie celem udzielania lekcyj śpiewu oraz muzyki spędzić kilka wolnych miesięcy na wsi. Blizsza wiadomość J. O. Laszki p. Zagórze. (4268 2-3)

Kolejowe listy przewoźne (Frachtbrief)

w języku (4317 1-3)

polskim i niemieckim

drukowane na pięknym satynowym papierze, 1000 egzemplarzy za 5 zł. nabyć można w Drukarni Towarzystwa imienia Szewcewki, plac Haliński 1. 15 (lub ulica Krzywa 1. 2).

Makulature gazetową w wielkim formacie sprzedaje w dowolnej ilości po najtańszych cenach

K. Boschau

Wiedeń I. Hafnersteig 12.

(4224 2-3)

Świeże Wody mineralne

zdrojowisk naturalnych

poleca handel

Karola Ballabana

we Lwowie.

Laskawe zlecenia odwrotną pocztą lub koleją. (4076 4 12)

Nowa reanłość

Nietrowa o 7 oknach frontowych z zabudowaniem oficynowym, której przyznano 25 letnie uwolnienie od podatków, zawierająca razem z kuchniami 26 części mieszkalnych, położna w zdrowej i pięknej okolicy miasta części szerszej jest zwolnej ręki pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania.

Do realności tej należy także frontowy grunt budowlany, pod drugą także realność, służący obecnie jako ogród w objętości 120 sążni kwadr. z frontem 10 sążni.

Dochód czysty wynosi 8% a nabywca potrzebuje tylko 7000 do 8000 kapitału w gotówce.

Blizsza wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej“.